

Plenum ZW Ligi Kobiet wzięło decyzję Związku Radzieckiego

(Inf. wt.)
1 kwietnia odbyło się kolejne plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet z udziałem aktywistek powiatowych tej organizacji. Tematem posiedzenia była praca kobiet w PGR. Plenum wysunęło kilka konkretnych wniosków, dążących do polepszenia warunków pracy kobiet w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. M. in. postulowano zwiększyć ich udział w radach robotniczych, rozszerzyć sieć urzędów socjalnych i kulturalnych oraz kursów: gotowania, kroju i szycia itp., ułatwiających im życie na wsi.

Uczestniczki Plenum wyraziły również swe głębokie zadowolenie i szczerą szacunek dla pokojowej decyzji Związku Radzieckiego — zaprzestania doświadczeń z bronią atomową. Jednocześnie Plenum wysłało list do Zarządu Wojewódzkiego TPP-R z prośbą o przekazanie go Zarządowi Głównemu, w którym m. in. czytamy: „Najbliższą treścią naszych wszystkich poczynań są idee pokoju i przyjaźni — zawsze szczególnie bliskie każdej kobiecie. To też tym bardziej doceniamy ważność decyzji Związku Radzieckiego — jej prawdziwie humanitarną treść.

Z tej okazji przesyłamy serdeczne pozdrowienia wszystkim mieszkankom Związku Radzieckiego oraz ich synom, mężom i braciom.”



STARA MIŁOŚĆ
NIE RDZEWIEJE

Pułkownik Peter Townsend powrócił do Londynu po kilku nastomiesięcznej podróży dookoła świata. Tego samego dnia złożył wizytę księżniczce Małgorzacie.

Na zdjęciu: Po odbyciu rozmowy z Townsendem księżniczka Małgorzata była wieczorem obecna na premierze filmu „Pożegnanie z bronią” wg powieści Hemingwaya.

Fot. — CAF

Wyroby odlewnicze wartości około 6 mln. zł na eksport

RADOM (PAP)

Przedsiębiorstwa podległe Centralnemu Zarządowi Odlewnictwa utrzymują kontakty handlowe z 14 krajami, którym dostarczają różnego rodzaju wyroby, jak rury kanalizacyjne, kształtki, wazy oraz maszyny i urządzenia odlewnicze, formierki, oczyszczarki, mieszkarki itd. Stałymi odbiorcami tych wyrobów są m. in. Turcja, Norwegia, Szwecja oraz ostatnio Kanada.

W I kwartale br. zakłady te dostarczyły na eksport różnego rodzaju odlewów wartości ok. 6 mln. zł; tj. prawie za 2 mln. zł więcej niż planowano. Największy udział w eksporcie mają Koneckie Zakłady Odlewnicze oraz Fabryka Maszyn Odlewniczych w Nowej Soli.

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Spośród
bajek
wyjęte
na str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, czwartek 3 IV 1958

Nr 79 [4408]

Rada Najwyższa ZSRR wzywa parlamenty wszystkich krajów do działania na rzecz przerwania prób z bronią nuklearną

MOSKWA (PAP)

Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła odezwę parlamentów wszystkich krajów świata w sprawie bezwzględnego i natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną.

W odezwie tej Rada Najwyższa ZSRR stwierdza m. in.

że przeprowadzanie wybuchów doświadczalnych bomb atomowych i wodorowych wywołuje głębokie zaniepokojenie i poważne obawy wśród narodów wszystkich krajów oraz godzi w najżywniejsze interesy wszystkich ludzi niezależnie od tego na jakim przebiegają kontynencie.

10 maja 1957 roku Rada Najwyższa ZSRR zwróciła się do parlamentów państw posiadających broń nuklearną, tj. do Kongresu Stanów Zjednoczonych i do parlamentu Wielkiej Brytanii, proponując podjęcie uzgodnionych kroków zmierzających do położenia kresu doświadczeniom z tą bronią. 21 grudnia 1957 r. Rada Najwyższa ZSRR powzięła uchwałę, proponującą, aby ZSRR, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zobowiązały się, że z dniem 1 stycznia 1958 roku zaprzestają wszelkich doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Niestety — stwierdza dalej odezwa — wskutek zajętego przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię stanowiska nie udało się dotychczas uregulować sprawy zaprzestania doświadczeń nuklearnych.

Cieszący się autorytetem uczeni zwracają uwagę, że zaprzestanie tych doświadczeń jest sprawą niecierpiącą zwłoki, ponieważ gromadzenie się pyłu radioaktywnego w atmosferze oraz zakażenie wód i gleby cząstkami radioaktywnymi może wyrządzić ludzkości niepowetowaną szkodę.

Za jak najszybszym położeniu kresu doświadczeniom nuklearnym przemawia również to, że obecnie sprawę tę można stosunkowo łatwo rozstrzygnąć, ponieważ broń atomowa i wodorowa posiadają tylko trzy państwa.

Pragnąc zapoczątkować zaprzestanie przez wszystkich doświadczeń z bronią nuklearną i uczynić tym samym pierwszy krok w kierunku uwołnienia ludzkości od groźby niszczycielskiej wojny atomowej.

1100 pasażerów ocalonych w ostatniej chwili

LONDYN (PAP)

W poniedziałek wieczorem w północnej części Oceanu Indyjskiego stanął w płomieniach norweski statek „Skaubryn”, na którego pokładzie znajdowało się 1100 pasażerów. Sygnały SOS odebrane zostały przez brytyjski statek „City of Sydney” i przez motorowiec „Silverlake”. — Oba statki zmieniły natychmiast kurs i pełną parą ruszyły na pomoc. „City of Sydney”, który znajdował się w drodze z Cejlenu do Europy, przybył pierwszy na miejsce wypadku i zabrał na pokład pasażerów i załogę „Skaubryna”. Ratunek pływającego statku okazał się niemożliwy. — Tak więc, prawie dosłownie, w ostatniej chwili udało się ocalić pasażerów.

„Skaubryn” należał do norweskiego towarzystwa okrętowego „Skaugen” w Oslo. W dniu 14 marca br. wypłynął on z portu Bremerhaven (NRF), udając się do Australii. Na jego pokładzie znajdowało się m. in. 900 emigrantów zachodnioliteńskich, wśród nich wiele kobiet i dzieci.

Nakład 105 500

Preliminarz budżetowy CRZZ na 1958 rok

Zwiększone wydatki na badania
ekonomiczne — akcję socjalną
oraz urlopowe zniżki kolejowe

WARSZAWA (PAP)

XIII Plenum Centralnej Rady Zw. Zaw. zatwierdziło preliminarz budżetowy CRZZ na rok 1958, który zamyka się po stronie dochodów i wydatków sumą 327 mln. 335 tys. zł. Jak wiadomo, dochody CRZZ obejmują udział w składkach opłacanych przez członków związków, wpłaty na scentralizowany fundusz akcji socjalnej od instytucji społecznych i pracodawców prywatnych oraz dotacje państwowe na akcje zlecone, jak działalność kulturalno - oświatowa i sportowa, urlopowe zniżki kolejowe itp.

W dziale tzw. organizacyjnym budżet CRZZ zamyka się sumą 40 mln. 600 tys. zł i jest w porównaniu z budżetem na rok 1957 niższy o 12 proc. W dziale tym budżet CRZZ przewiduje zwiększone wydatki na działalność szkoleniową oraz organizacyjną, a zwłaszcza znaczne rozszerzenie wydat-

ków na działalność zespołu analiz ekonomicznych, prowadzącego badania warunków bytowych klasy robotniczej.

Ogółem wydatki na utrzymanie CRZZ pozostają w br. na tej samej wysokości co w r. 1957 i wynoszą 7 mln. 900 tys. zł. Razem z sekretarzami komisji problemowych CRZZ zatrudnia 125 pracowników politycznych i technicznych oraz 34 pracowników administracyjnych.

Natomiast ponad dwukrotnie wzrastają w br. koszty działalności wojewódzkich komisji zw. zaw., pokrywane z budżetu CRZZ. Wzrost ten związany jest z określeniem konkretnych zadań dla KWZZ jako przedstawicielstwa CRZZ i związków zaw. wobec organów terenowej władzy w sprawach dotyczących polityki socjalnej, zdrowotnej, oświaty, spraw nieszkaniowych, zaopatrzenia, cen itp.

Ze względu na b. poważny wzrost liczby przedsiębiorstw prywatnych zatrudniających najemnych pracowników, podwojone zostały w porównaniu z rokiem 1957 wydatki na akcję socjalną dla pracowników zatrudnionych w tym sektorze. Akcją taką, której koszty sięgają będą około 9 mln. 600 tys. zł, objętych zostanie ponad 60 tys. osób. Wydatki te pokrywane są ze składek płaconych przez pracodawców prywatnych Centralnemu Zarządowi Ubezpieczeń Społecznych.

Druga część budżetu CRZZ, którą stanowią dochody pochodzące z dotacji celowych państwa oraz wydatki pokrywane z tych dotacji, utrzymuje się na poziomie roku 1957 i zamyka się sumą 206 milionów 735 tysięcy złotych. Z kwoty tej 100 mln. zł przeznaczonych zostanie na działalność kulturalno - oświatową i sportową, zw. zaw. 12 mln. 455 tys. na wypoczynek świąteczny i turystykę, 80 mln. na urlopowe zniżki kolejowe i 94 mln. 280 tys. zł na fundusz zapomogowy dla pracowniczych kas zapomogowo - pożyczkowych oraz na zapomogi na zakup mebli.

W roku ub. koszty urlopowych przejazdów kolejowych, z których skorzystało ponad 910 tys. członków zw. zaw. wyniosły 57 mln. 92 tys. zł. Średni koszt biletu opłaconego przez CRZZ wyniósł 62,30 zł. Zaplanowana na br. suma zabezpieczy pokrycie przez CRZZ kosztów przejazdu dla 1 mln. 230 tys. osób, przy przeciętnym koszcie jednego przejazdu 65 złotych.

Z posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia br. ustalił nowe zasady współpracy między handlem a przemysłem — jako ważną część składową przeprowadzanych obecnie zmian modelowych w handlu uspołecznionym.

Nowe zasady zapewnią mają lepsze niż obecnie dostosowanie asortymentu i jakości produkcji przemysłowej dla potrzeb rynku, zwiększenie odpowiedzialności przemysłu za niewykonanie umów o dostawę towarów rynkowych oraz dalsze rozszerzenie samodzielności przedsiębiorstw handlowych.

W związku z koniecznością znacznego rozszerzenia sieci handlowej, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił też wytyczne o rewindykacji i przeznaczaniu na cele handlu lokalami handlowymi użytkowanych niezgodnie z przeznaczeniem.

APEL

do państw — uczestników
koalicji antyhitlerowskiej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje: „Rada Najwyższa ZSRR postanawia:

połecić przewodniczącym Rady Związku i Rady Narodowości aby w imieniu rady najwyższej ZSRR zwrócili się do parlamentów państw — uczestników koalicji antyhitlerowskiej i krajów, które ucierpiały na skutek agresji hitlerowskiej w czasie drugiej wojny światowej z apelem o zjednoczenie wysiłków w celu zapobieżenia uzbrojeniu Niemieckiej Republiki Federalnej w broń atomową i rakietową.”

Uchwałę podpisali: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow i sekretarz Prezydium M. Georgadze.

Polska delegacja w Szanghaju

SZANGHAI (PAP)

W poniedziałek 31 marca polska delegacja rządowa z wicepremierem Jaroszewiczem na czele zapoznała się z przemysłem największego miasta Chin — Szanghaju. Delegacji towarzyszył wiceburmistrz miasta i sekretarz szanghajskiego komitetu KP Chin Tsao Ti-toiu oraz konsul PRL w Szanghaju, Biernacki.

A. Zawadzki honorowym przewodniczącym komitetu obchodu 1000-lecia Łomży

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 1 bm. w obecności zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Bolesława Podedwornego i sekretarza Rady Państwa Juliana Horodeckiego, delegację komitetu obchodu 1000-lecia Łomży.

Delegacja przedstawiła program obchodu 1000-lecia Łomży oraz problematykę gospodarczą i kulturalną Łomży i Ziemi Łomżyńskiej.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, były więzień polityczny i starosta komuny więziennej w latach 1926—1928 w więzieniu w Łomży przyjął honorowe przewodnictwo komitetu obchodu 1000-lecia Łomży.

Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie?

LONDYN (PAP)

Kancelarz Niemieckiej Republiki Federalnej Konrad Adenauer udzielił we wtorek

4 przykładowych spółdzielni mieszkaniowych powstało ostatnio w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP)

Ostatnio powstało w Łodzi 9 przykładowych spółdzielni mieszkaniowych. Jedną z najwcześniejszych zorganizowanych jest spółdzielnia „Olimpia” zrzeszająca pracowników dużych zakładów dziewiarskich, noszących tę samą nazwę.

Dzięki pomocy Rady Narodowej m. Łodzi spółdzielnia „Olimpia” uzyskała w bardzo dogodnych punktach miasta lokalizację dla przyszłych domów.

Wybudowanie domów w jak najszybszym czasie jest ambicją całej załogi zakładów. Dla tego też ok. 18 proc. wygószonych wynagrodzeń w ub. roku funduszu zakładowego postanowiono przeznaczyć na pomoc dla członków spółdzielni mieszkaniowej. Najbardziej sumienni pracownicy otrzymają po 8,5 tys. zł pożyczki na budowę mieszkania, pozostałe 4 tys. zł będą oni wpłacali stopniowo z własnych oszczędności.

Godną uwagi jest klauzula umowy mówiąca o tym, że jeżeli pracownik w ciągu najbliższych 10 lat będzie pracował nienagannie w tym zakładzie, to zadłużenie jego będzie anulowane.

I etap Konkursu im. Czajkowskiego

MOSKWA (PAP)

30 młodych muzyków — reprezentantów 15 krajów Europy, Azji i Ameryki przystąpiło w dniu 31 marca do pierwszego etapu Międzynarodowego Konkursu Pianistów im. Czajkowskiego. Przesłuchania odbywają się w wielkiej sali Konserwatorium Moskiewskiego. Każdy z muzyków obowiązany jest wykonać preludium i fugę Bacha, jedną z sonet Mozarta, cztery etudy Chopina Liszta, Skriabina i Rachmaninowa oraz temat z wariacjami Czajkowskiego.

W jury zasiadają wybitni muzycy wielu krajów. W tym Henryk Sztompka. Pierwszy etap potrwa 3 dni.

Powazny krok naprzód w kierunku utrwalenia pokoju światowego

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR wzbudziła nowe nadzieje ludzkości

(PAP)

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania przez Związek Radziecki doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową wywołała na całym świecie wielkie wrażenie. Prasa światowa zamieszcza na czołowych miejscach doniesienia o decyzji Rady Najwyższej ZSRR. Podczas, gdy Paryż, Londyn zajęły stanowisko wyczekujące, a Belgrad i Tokio powitały ją z zadowoleniem, Waszyngton usiłuje osłabić jej znaczenie.

Waszyngton

Zapowiadając szczegółowe rozpatrzenie decyzji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył w poniedziałek, że zaplanowane amerykańskie eksperymenty z bronią jądrową na Pacyfiku będą kontynuowane.

Departament Stanu oświadczył, że jednostronne zaprzestanie prób z bronią jądrową przez Związek Radziecki nie będzie miało żadnego wpływu na doświadczenia amerykańskie. Waszyngtońskie koła polityczne wyrażają pogląd, że problem zaprzestania doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową powinien być rozstrzygnięty przez Komisję ONZ. Koła te również usiłują przedstawić posunięcie radzieckie, jako „krok propagandowy”.

W poniedziałek wieczorem prezydent Eisenhower przeprosił wadliwą godziną rozmowę z sekretarzem stanu Dullem w sprawie decyzji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego o jednostronnym przetrwaniu przez ZSRR prób z bronią jądrową.

Londyn

W wywiadzie telewizyjnym, minister spraw wewnętrznych

Wielkiej Brytanii Richard Butler oświadczył, że Wielka Brytania rozpatrzy w duchu konstruktywnym decyzję radziecką w sprawie zaprzestania prób nuklearnych.

Paryż

Oficjalne czynniki francuskie wstrzymują się na razie od zajęcia stanowiska w sprawie uchwały Rady Najwyższej ZSRR. Rząd Francji ma przestudiować w najbliższym czasie tę uchwałę.

Bonn

Rzecznik rządu bönńskiego zwrócił uwagę, iż propozycje złożone przez Gromykę mogą mieć doniosłe znaczenie, o ile ZSRR „szczerze je traktuje”. Jeśli posunięcie to jest aktem „dobrej woli” a nie „propagandą”, to powinno być ono powitane z uznaniem.

Komunikat ogłoszony po rozmowie kanclerza Adenauera z przedstawicielami zachodnio-niemieckich związków zawodowych podaje, iż kanclerz wypowiedział się w toku tej rozmowy o „ostatnim posunięciu radzieckim”. „Kanclerz federalny — głosi komunikat — wyraził nadzieję, iż zapowiedź radziecka stanowi poważną propozycję. W tych warunkach istniałaby możliwość zawarcia powszechnego kontrolowanego

porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej”.

Belgrad

Decyzja Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania prób z bronią jądrową — oświadczył rzecznik rządu jugosłowiańskiego — stanowi doniosły wkład do sprawy pokoju i porozumienia międzynarodowego. Inne kraje, dysponujące bronią jądrową powinny podjąć analogiczne kroki, co przyczyniłoby się w dużej mierze do stworzenia atmosfery zaufania między państwami, a zwłaszcza między wielkimi mocarstwami oraz do rozwiązania problemu rozbrojenia i doprowadziłoby do ostatecznego zakazu produkowania i użycia broni nuklearnej. W interesie pokoju należy poważnie rozpatrzyć decyzję Związku Radzieckiego.

Tokio

W poniedziałek późnym wieczorem dotarła do Japonii wiadomość o jednostronnym zaprzestaniu przez Związek Radziecki prób z bronią jądrową. Decyzja ZSRR spotkała się z bardzo przychylną oceną przedstawieli kół oficjalnych oraz partii politycznych i wywołała niekłamany radość w narodzie japońskim, który pierwszy padł ofiarą straszliwej, niszczącej siły broni atomowej.

Rzecznik rządu japońskiego, sekretarz gabinetu ministrów, Aiti, oświadczył, iż rząd japoński wita krok ZSRR jako odpowiedź na apel Japonii o zaprzestanie doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową. W związku z decyzją rządu radzieckiego — powiedział Aiti — będziemy nalegać na to, aby USA i Anglia również zrezygnowały z przeprowadzania dalszych doświadczalnych eksplozji.

Późnym wieczorem 31 marca odbyło się nadzwyczajne posiedzenie „ogólnokrajowej rady walki o zakaz broni atomowej i wodorowej”, na którym uchwalono rezolucję wyrażającą aprobatę na decyzję rządu radzieckiego. W imieniu 35 milionów Japończyków, którzy podpisali apel w sprawie zakazu broni jądrowej, rada składa Związkowi Radzieckiemu gorące podziękowania za jednostronną decyzję zaprzestania doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową. Rezolucja podkreśla, iż decyzja Związku Radzieckiego odpowiada pragnieniom całego narodu japońskiego i wszystkich narodów świata.

chy bomb atomowych i wodorowych, to oczywiście rząd radziecki będzie działał, jeśli chodzi o doświadczenia nuklearne, zgodnie z interesami bezpieczeństwa ZSRR.

Rada Najwyższa ZSRR wzywa parlamenty wszystkich krajów świata, aby poparły wszechstronne wysiłki zmierzające do ostatecznego położenia kresu doświadczalnym eksplozjom z bronią nuklearną, zgodnie z pragnieniem narodów, z pragnieniem całej ludzkości.

Rada Najwyższa ZSRR apeluje do parlamentów innych krajów, aby poparły tę inicjatywę, która jest zgodna z pragnieniami wielu milionów ludzi wszystkich krajów świata. Główną odpowiedzialność ponoszą tu oczywiście te państwa, które posiadają tę broń i ją wypróbowały. Nie oznacza to jednak bynajmniej, aby inne kraje nie mogły wnieść swego wkładu do rozwiązania tego doniosłego problemu. Każde państwo — czy to będzie wielkie mocarstwo, czy mały kraj, niezależnie od tego, czy należy czy nie należy do ONZ — może być wielce pomocne, jeśli chodzi o osiągnięcie porozumienia w zaprzestaniu doświadczeń z bronią nuklearną, popierając żądanie natychmiastowego położenia kresu niebezpiecznym eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi.

Jeśli inne państwa, które posiadają broń nuklearną, pójdą za przykładem Związku Radzieckiego i zaprzestają doświadczeń z tą bronią — to sprawa położenia kresu eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi, będzie rozstrzygnięta raz na zawsze.

W ten sposób uczyniony będzie poważny krok na drodze do zaprzestania wyścigu zbrojeń atomowych i do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodów. Będzie to miało niewątpliwie wielkie znaczenie dla uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i przyczyni się do rozwiązania wielu innych nieuregulowanych jeszcze problemów międzynarodowych.

Jeśli natomiast Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą wolały nadal przeprowadzać eksperymentalne wybu-

Orędzie Rady Najwyższej do Bundestagu

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła orędzie do Bundestagu NRF, w którym wskazuje na poważne następstwa, jakie dla sprawy pokoju mieć będzie uprawiana przez rząd NRF polityka uzbrojenia armii zachodnoniemieckiej w broń atomową i rakietową.

Rada Najwyższa ZSRR — jak podkreśla dokument — przesyłając orędzie do Bundestagu kierowała się dążeniem do zjednoczenia wysiłków narodów radzieckiego i niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa krajów europejskich, w tym również samego narodu niemieckiego.

Polsko-indyjska umowa handlowa

DELHI (PAP)

W poniedziałek podpisano w Delhi protokół do polsko-indyjskiej umowy handlowej, ustalającej listy towarów na rok 1958.

Protokół przewiduje eksport z Polski kompletów obiektów przemysłowych, maszyn, urządzeń, chemikaliów i innych gotowych wyrobów.

Dotyczy Indii dla Polski obejmować będą tradycyjnie dostarczane nam towary, jak rudę żelazną i manganową, miki, herbatę i skóry.

W 1957 roku eksport Polski do Indii był czterokrotnie większy od naszego importu z tego kraju.

Londyńskie rozmowy Hammar-skjoelda

LONDYN (PAP)

W Foreign Office rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy między sekretarzem generalnym ONZ Dag Hammar-skjoel-dem a ministrem spraw zagranicznych Selwyn Lloydem. Hammar-skjoeld przybył do Londynu w niedzielę po południu z czterodniową wizytą oficjalną.

Przypuszcza się, że Hammar-skjoeld, który przybył do Londynu z Moskwy, przedstawił już członkom gabinetu brytyjskiego radziecki punkt widzenia w sprawie podjęcia rokowań rozbrojeniowych.

Przybycie delegacji rządowej PRL do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Wę wtorek, 1 kwietnia br. przybyła pociągiem do Moskwy polska delegacja rządowa z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — Stefanem Jedrychowskim na czele. Celem wizyty jest omówienie warunków współpracy ekonomicznej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Na Dworcu Białoruskim w Moskwie, udekorowanym polskimi i radzieckimi flagami państwowymi, delegację polską powitali serdecznie: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania (Gosplan) — I. Kuźmin, przewodniczący Państwowego Komitetu Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą — S. Skaczkow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — N. Patoliczew oraz kierownik czwartego wydziału europejskiego MSZ ZSRR — A. Gorczałow, jak również wyżsi urzędnicy ambasady PRL w Moskwie z ambasadorem T. Gede na czele.

Na peronie kierownik polskiej delegacji rządowej, Stefan Jedrychowski, na prośbę przedstawicieli prasy polskiej w Moskwie i radia radzieckiego udzielił następującej informacji:

— Przyjechalśmy do stolicy Związku Radzieckiego, Moskwy, aby omówić sprawę dalszego rozszerzenia i umocnienia stosunków gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim. Wymiana ekonomiczna i naukowo-techniczna między obu krajami stanowi bardzo poważną i zasadniczą część naszych zagranicznych stosunków gospodarczych. Można powiedzieć, że odgrywa ona decydującą rolę w stabilizacji i rozwoju gospodarki Polski.

Sądzę także, że i polska gospodarka, która dzięki pomocy Związ-

ku Radzieckiego w ostatnich latach bardzo poważnie się rozwija, będzie mogła wnieść coraz poważniejszy wkład do współpracy dzieła rozwoju gospodarczego obu krajów.

Tegoż dnia Stefan Jedrychowski złożył wizytę przewodniczącemu Gosplanu — Kuźminowi.



ZNOWU STRZAŁY NA GRANICY SYRYJSKO-IZRAELSKIEJ

W poniedziałek doszło po raz drugi do poważnego starcia na granicy syryjsko-izraelskiej. Wymiana strzałów artyleryjskich w rejonie jeziora Huleh trwała przez dwie i pół godziny. Podobny incydent wydarzył się w niedzielę. Obserwatorzy ONZ, zaniepokoleni rozwojem wypadków, wszczęli energiczną akcję rozejmczą.

ZRA ZA ZWOLNIENIEM RADY BEZPIECZEŃSTWA

Zjednoczona Republika Arabska wystąpiła z prośbą o zwolnienie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, celem rozpatrzenia sprawy agresywnych wystąpień Izraela, jakie wydarzyły się ostatnio na pograniczu syryjsko-izraelskim w pobliżu jeziora Huleh. Zdaniem rządu ZRA, incydenty na granicy izraelskiej są pogwałceniem układu rozejmowego i stanowią groźbę dla pokoju.

BEN GURION GOTÓW SPOTKAĆ SIĘ Z NASSEREM

W wywiadzie udzielonym amerykańskiemu czasopiśmie ilustrowanemu „Look”, premier Izraela, Ben Gurion, oświadczył, iż udalby się do Kairu, aby spotkać Nassera, gdyby go prezydent Nasser zaprosił. Przychylnie — powiedział Ben Gurion — ustosunkowałbym się do takiego zaproszenia.

POSIEDZENIE RADY WZAJEMNEJ POMOCY

We wtorek zakończyło się w Pradze posiedzenie Stalej Komisji Węgowej przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach uczestniczyli przedstawiciele: Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, ZSRR i Czechosłowacji. Komisja omówiła poziom rozwoju górnictwa w państwach — członkach Rady oraz główne zadania rozwoju techniki w przemyśle węglowym tych krajów.

STAN WYJĄTKOWY NA KUBIE

Nadzwyczajna sesja parlamentu kubańskiego, która obradowała nocą z 31 marca na 1 kwietnia br., powzięła uchwałę o wprowadzeniu na obszarze Kuby stanu wyjątkowego na okres 45 dni. Wprowadzenie stanu wyjątkowego jest następstwem ostatnich zbrojnych starć między wojskami rządowymi a oddziałami powstańców.

ZABY NA ULICACH BUDAPESTU

Na ulicach Budapesztu można znaleźć olbrzymie ilości zdechłych zab. Zaby przywędrowały do miasta podczas ulewnych deszczów i burz, jakie szalały ostatnio nad Węgrami.

Francja pod znakiem strajku pracowników komunalnych

PARYŻ (PAP)

Zycie we Francji znalazło się we wtorek pod znakiem strajku pracowników przedsiębiorstw komunikacyjnych. Odpowiedzieli oni niemal w stu procentach na apel związków zawodowych porzucając pracę na przeciąg 24 godzin. W rezultacie począwszy od godziny piętej rano unieruchomione zostały pociągi na wszystkich liniach. W Paryżu stanęło metro i autobusy. Korespondenci zachodni stwierdzają, iż ulice paryskie przedstawiają niezwykle widok: tłumy ludzi jeżdżących zwykłym metrem za zwyklego trociarzy, jeżdżące zatarasowane nie zostały przez samochody prywatne, ciężarowe, motocykle, skutery i rowery.

Jednocześnie strajkują pracownicy linii lotniczych, co spowodowało sparaliżowanie całej sieci komunikacji powietrznej. Nie działa także gazownia miejska.

Przyczyną strajku jest ciężkie położenie bytów ludzi pracy we Francji, związane z rosnącą drożyzną i od dawna nie podwyższanymi płacami. Strajk proklamowały wszystkie związki zawodowe niezależnie od swego zabarwienia politycznego.

Rada Najwyższa ZSRR do parlamentów świata

(Ciąg dalszy ze str. 1)

klej Brytanii, jako do parlamentów państw produkujących broń nuklearną, z gorącym apelem, aby użyły wszystkich swych wpływów w celu położenia raz na zawsze kresu doświadczalnym eksplozjom z bronią atomową i wodorową.

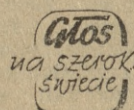
Rada Najwyższa ZSRR apeluje do parlamentów innych krajów, aby poparły tę inicjatywę, która jest zgodna z pragnieniami wielu milionów ludzi wszystkich krajów świata.

Główną odpowiedzialność ponoszą tu oczywiście te państwa, które posiadają tę broń i ją wypróbowały. Nie oznacza to jednak bynajmniej, aby inne kraje nie mogły wnieść swego wkładu do rozwiązania tego doniosłego problemu. Każde państwo — czy to będzie wielkie mocarstwo, czy mały kraj, niezależnie od tego, czy należy czy nie należy do ONZ — może być wielce pomocne, jeśli chodzi o osiągnięcie porozumienia w zaprzestaniu doświadczeń z bronią nuklearną, popierając żądanie natychmiastowego położenia kresu niebezpiecznym eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi.

Jeśli inne państwa, które posiadają broń nuklearną, pójdą za przykładem Związku Radzieckiego i zaprzestają doświadczeń z tą bronią — to sprawa położenia kresu eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi, będzie rozstrzygnięta raz na zawsze.

W ten sposób uczyniony będzie poważny krok na drodze do zaprzestania wyścigu zbrojeń atomowych i do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodów. Będzie to miało niewątpliwie wielkie znaczenie dla uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i przyczyni się do rozwiązania wielu innych nieuregulowanych jeszcze problemów międzynarodowych.

Jeśli natomiast Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą wolały nadal przeprowadzać eksperymentalne wybu-



HISTORYCZNA DECYZJA

Decyzja parlamentu radzieckiego w sprawie jednostronnego zaprzestania prób z bronią nuklearną ma znaczenie historyczne. Stanowi bowiem precedens w polityce wielkiego mocarstwa. Nie zdarzyło się jeszcze, by państwo dysponujące potężną bronią, zrezygnowało aktem jednostronnym z dalszego eksperymentowania, związanego z jej udoskonaleniem i rozwojem. Nie zdarzyło się, by z przyczyn humanitarnych wielkie mocarstwo powzięło tego rodzaju decyzję, jak to uczynił Związek Radziecki. Żyjemy w trudnych czasach. Ogrom niebezpieczeństwa ciążyącego nad życiem ludzkości zwiększa się proporcjonalnie do posuwania się prac nad doskonaleniem broni nuklearnej i proporcjonalnie do wzrostu przeszkód torujących drogę zaufaniu i stosunkom międzynarodowym. Niejednokrotnie zostało stwierdzone, że w tych czasach, jeżeli pragnie się osiągnąć porozumienie o wielkiej trwałości i szerszym zasięgu, iż trzeba do niego pójść stopniowo, fragmentarycznie, rozwiązywać. Łatwiej bowiem porozumieć się w jednej konkretnej sprawie, niż od razu rozstrzygnąć cały kompleks zagadnień. Na takim przekonaniu oparty został plan Radackiego i z tych samych przestanków wyrasta decyzja radziecka.

Wypowiadając się za zaprzestaniem eksplozji doświadczalnych Związek Radziecki zmierza do swego głównego celu, jakim jest porozumienie z innymi krajami w sprawie bezwarunkowego zakazu wszelkich rodzajów broni atomowej i wodorowej, położeniu kresu produkcji tej broni i całkowitego zniszczenia istniejących jej zapasów przy odpowiedniej kontroli.

To sformułowanie, wyjęte z oświadczenia min. Gromyki, zawiera dwie kwestie: poważne sprecyzowanie zasadniczego celu ra-

dzieckiej polityki nuklearnego rozbrojenia oraz podkreślenie raz jeszcze aktualnej sprawy kontroli. Warto na to ostatnie zwrócić szczególną uwagę m. in. dlatego, że prasa zachodnia w przewidywaniu wydania przez parlament radziecki decyzji o jednostronnym zaprzestaniu doświadczalnych eksplozji z bronią nuklearną, sugerowała, iż rządowi radzieckiemu będzie rzekomo zależało na pogrzebaniu zasady kontroli.

Ale omawiana decyzja ma właśnie tę szczególną cechę, że stanowi zarazem doniosły krok ku nuklearnemu rozbrojeniu i pozwała na natychmiastową realizację kontroli. Wiadomo bowiem, że aparaty rejestrujące eksplozje nuklearne osiągnęły tak wielką perfekcję, iż byłoby rzeczą praktycznie niemożliwą dokonanie „po kryjomu” wybuchu broni nuklearnej gdziekolwiek na świecie.

Decyzja parlamentu radzieckiego została wydana w okresie, który na Zachodzie określają dwie tendencje. Z jednej strony koła holdujące wysiłki w kierunku przygotowania w mocarstwach zachodnich — na różnych etapach rozwoju swych prac — eksplozję nuklearnych broni, a z drugiej — rządy mocarstw zachodnich zapewniały o swych dążeniach do zrealizowania konferencji szefów rządów, na której problem rozbrojenia byłby centralnym zagadnieniem porządku dziennego.

Niestety, te same rządy, a w szczególności rząd USA, ułatwiała i popierała uzbrojenie Bundeswehry w broń atomową, co jest jawnym świadectwem antypokojujowych tendencji. Niemiecka Republika Federalna jest jedynym państwem europejskim — i o tym nie wolno zapominać — którego rząd zmienił do zmiany obecnych granic w Europie. Wyposażenie armii tego państwa w broń

atomową i rakietową zwiększa jej potencjał a tym samym zagraża podstawom bezpieczeństwa europejskiego. Zagraża jej sąsiadom: NRD, Polsce i Czechosłowacji. Niektórzy politycy usiłują atomowe uzbrojenie Bundeswehry przedstawić jako kolejne posunięcie NATO, do których świat zdążył się jakoby przyzwyczaić i które wobec tego nie powinny dawać rzekomo powodów do niepokojów.

Ale tak nie jest. min. Gromyko ostrzegł w swoim przemówieniu, że decyzja o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową ma szczególne znaczenie. Broń zagłady trafia bowiem do rąk sił, które rozpętały II wojnę światową.

Decyzja radzieckiego parlamentu zaprzestania doświadczalnych eksplozji i decyzja Bundestagu o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową stanowią pozytywny i negatywny tego samego zagadnienia: bezpieczeństwa europejskiego. Dziś kwestia zaprzestania eksperymentów z bronią nuklearną jest sprawą porozumienia trzech mocarstw, ponieważ tylko ZSRR, USA i Wielka Brytania są producentami tej broni. Jutro ten zwany klub atomowy może się powiększyć o nowych członków, a to uczyni osiągnięcie porozumienia sprawą trudniejszą, nie mówiąc już o tym, że im bardziej rozprzestrzenia się broń atomowa, tym silniej kurczy się strefa bezpieczeństwa. Gdyby więc parlamenty i rządy USA i Wielkiej Brytanii poszły za głosem awelu sklerowanego do nich przez parlament ZSRR i gdyby przyłączyły się do radzieckiego oświadczenia — byłoby to wielkie i jakże doniosłe we wszystkich dziedzinach krok na drodze zahamowania wyścigu zbrojeń i wzmożenia podstaw bezpieczeństwa światowego.

Tadeusz ROJEK

Ziemniaki... w proszku

Inż. inż. Nowicki, Hajduk, Smoleński i inni z Centralnego Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu od dawna prowadzili różne próby w laboratorium, w końcu uwieńczone powodzeniem.

Dzięki temu krochmalnia „Katy” w Kątach Wrocławskich rozpoczęła ostatnio jako pierwsza w kraju produkcję proszku ziemniaczanego, który w najbliższym czasie ukaze się w sprzedaży. Rozszerzenie tej produkcji powitać za pewnie z dużym zadowoleniem kobiety, gdyż przy stosowaniu wspomnianego proszku odpad nie uciążliwe magazynowanie i obieranie ziemniaków i będzie można przyrządzać różne potrawy w ciągu nawet kilku dziesięciu sekund.

Proszek ten ma nawet po roku te same wartości odżywcze i smak co ziemniaki świeże.

Jak nas poinformował kierownik produkcji w Krochmalni — Lucjan Błajet, w najbliższych latach powstanie w Kątach Wrocławskich oddzielny oddział, w którym ma się przerabiać w ciągu roku na 200 ton proszku około 2000 ton ziemniaków.

Ilość ta nie zaspokoi krajowego zapotrzebowania na ten artykuł. A może Zarząd Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu poczyni starania o uruchomienie podobnej produkcji? (L)

POLONICA RADZIECKIE

Na ekrany kin Wilna wszedł pełnometrażowy film dokumentarny pt.: „10 dni w Polsce”, nakręcony podczas dekady kultury litewskiej w Polsce.

Ukazał się w języku rosyjskim cykl powieści Kazimierza Brandysa „Miedzy wojnami” — „Samson”, „Antygonia”, „Troja, miasto otwarte” i „Człowiek nie umiera”.

Radziecki Komitet Weteranów Wojennych przystąpił do opracowania planów pawilonu ZSRR na terenie międzynarodowego muzeum w Oświęcimiu. Pawilon ma się mieścić w bloku nr 14.

„Inostrannaja Literatur” wydała w przekładzie na język rosyjski powieść T. Kwiatkowskiego pt. „Siedem grzechów głównych”.

Nakładem wydawnictwa „Geografizdat” ukazała się w przekładzie na język rosyjski książka A. Fiedlera „Tajemnica Rio de Oro”.

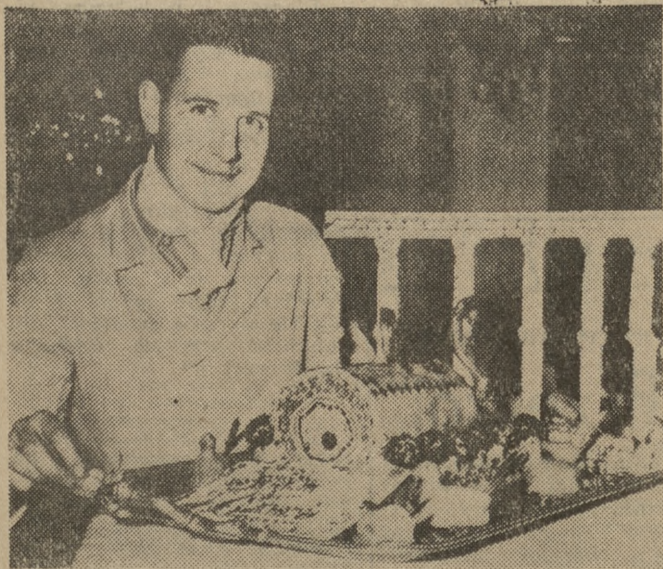
W Moskwie nakładem wydawnictwa „Dietgiz” ukazał się zbiór opowiadań A. Seibor-Rylskiego pt. „Cień”.

Nakładem wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR ukazała się praca M. W. Miski — „Rewolucja Październikowa a przywrócenie niepodległości Polski”.

Praca W. Najdusa pt. „Lenin w Polsce” wyszła z druku w Moskwie nakładem Wydawnictwa Literaturnego w językach Obcych. Wkrótce ukaze się w ZSRR w tłumaczeniu na język rosyjski praca W. Świętosławskiego pt. „Chemia fizyczna węglowej smoły gazowej”.

Wybrał: (wjc)

„Oscar”... kucharski



Młody masarz ławski Gacon otrzymał doroczną nagrodę „Oscara” za swe piękne dzieło. Trudno w nim wprowadzić poznac zupki kaczke, ale trzeba przyznać, że wygląda imponująco.

Fot. — GAF

— Ja to spomiedzy bajek wyjmę...

Sprawy, o których za chwilę, można rozważać w sferze zjawisk ekonomicznych, albo po prostu w orbicie rodzinnego dysput. Obranie pierwszej drogi jest na ogół dla publicysty dogodniejsze; przedstawiając teoretyczne racje, których ogromna większość naszego społeczeństwa ani myśli podważać — autor ma tzw. spokojną głowę. Wątpliwe, aby ktokolwiek, w odpowiedzi, wyraził odmienne poglądy. Gorzej wszakże, iż — jak uczy praktyka — wątpliwe, jest również czy znajdzie się chociażby minimum wyrozumiałych czytelników, skłonnych przebrnąć do końca tego typu wywodów...

Pogadajmy zatem — „rodzinie”. Na jaki temat? O jednym z bólów, występujących przy koniecznej operacji zwolnień. Przede wszystkim: czy operacja ta rzeczywiście jest konieczna? Tak, nasz organizm gospodarczy cierpi na dolegliwości spowodowane przerosciami. Osobowymi. Likwidacja ich jest niezbędnym elementem odrodzeniowej kuracji, jakiej poddane zostało właściwie całe nasze życie gospodarcze, a także społeczne, po Październiku.

Na pewno jednak nie można zamykać oczu na fakt, iż dla wielu rodzin wielka akcja porządkowania spraw krajowych związana będzie z pewnymi wstrząsami. „Wymówienie” jest właśnie dla uczciwie pracującego takim przeżyciem. A pamiętać musimy, że obecne redukcje nie obejmą tylko nisko wykwalifikowanych, mało wartościowych pracowników; sięgną one — siłą rzeczy — i po ludzi cennych, ale na określonym odcinku zbędnych.

Dla rodzin dotkniętych zwolnieniem paląca staje się wtedy konieczność znalezienia zajęcia dla, jak ich nazywają rubryki urzędowych formularzy, żywciami. Pojawiają się trudności. Mówią ludzie: — Pracy dla mnie nie ma. — Ba, przebakują o bezrobociu.

Nim rozważymy tę kwestię, wypada stwierdzić, że nie brak przykładów poszukiwania zajęcia przez ludzi z fachem w ręku (czy w głowie) przy równoczesnym utrzymaniu się w biurach i fabrykach przyuczonych paraczy lub zgola dyktantów. Jest to zjawisko niezdrowe, każde bowiem redukcje wiązać się powinny z poprawianiem wskaźnika kwalifikacji kadr pracowniczych. Nie zamykając oczu na to, powróćmy do zasadniczego pytania w sprawie istnienia w Polsce bezrobocia.

Oczywiście, nie wystarczy gołośnośnie zaprzeczać; naszego, niezbyt ufnego w statystyki, obywatela nie przekonują w tym względzie nawet dane wydzielone zatrudnienia, których zresztą nie można przyjąć bez poprawek. Spróbujmy wobec tego szukać odpowiedzi na pytanie w sprawie bezrobocia zupełnie gdzie indziej; poprzez analogie.

Faktu, iż przed ostatnią wojną w kraju naszym było spore bezrobocie — nikt nie neguje. Potwierdzeniem statystyk, dotyczących ówczesnego okresu mogą być następujące spostrzeżenia: w Polsce przedwrześniowej człowiek pozostający bez zajęcia miał się jakkolwiek pracy, którą mu oferowano, choćby nie mającej nic wspólnego z nabytym fachem lub wykształceniem. Co więcej, poszukujący zatrudnienia, otrzymawszy informację,

że w miasteczku X jest dla niego „funkta” — najbliższym pociągiem, nawet za pożyczzone pieniądze, zdążał na miejsce aby „złapać robotę”.

Otóż dzisiaj zjawiska takie — w zasadzie nie ma. Świadczy to, sądząc, o niestwierdzeniu sytuacji wzmożonego poszukiwania źródeł egzystencji; inaczej — o niewystępowaniu bezrobocia.

Mówi się: — Wzdragam się przed wyjazdem, bo z mieszkaniami trudno. — Rzeczywiście trudno. Czy jednak dawniej z kwatery dla człowieka podejmującego zajęcie było łatwo? Wiem, że mój ojciec mieszkał parę miesięcy, po przybyciu do obcego miasta, w pokoju na poddaszu, gdzie przez pojedyncze okna Niemilosierpień śnieg pchał się do wnętrza, a piec nie funkcjonował.

Ogólnie wszakże sytuacja mieszkaniowa obecnie jest bardzo ciężka. Ale — są hotele robotnicze przy każdym niemal zakładzie przemysłowym, w PGR itp. Wiele fabryk, zakładów poszukujących ludzi do pracy — zapewnią z góry kwatery zgłaszającym się. Ba, niejedna instytucja — wytworzyła się taka praktyka — płaci pracownikowi lokum w normalnym hotelu. Są to raczej nowe elementy „kwestii mieszkaniowej”.

Z góry przewiduję następny argument, jakim pisać może te słowa być może poczęstujecie:

Ponad pół metra śniegu na Lubelszczyźnie

W ciągu ostatniej doby całe województwo lubelskie zostało pokryte grubą, przeszło półmetrową warstwą śniegu. Wiele dróg, zwłaszcza na południu województwa, zostało całkowicie zaspanych. Komunikacja PKS jest częściowo utrzymywana. (PAP)

— Tak, ale dawniej jak już człowiek otrzymał pracę, to zarobił...

No, wyglądało to, nie bujajmy się, różnie, zwłaszcza u młodych początkujących pracowników. Nie można zaś pominąć faktu, że obecnie wypłaca się ludziom „na wyjeździe” tzw. dodatki za rozłąkę, które teraz mają być ujednolicone na 18 zł dziennie. Wziąwszy pod uwagę system stołówek i hoteli robotniczych, instytucji wolnego dnia w miesiącu celem odwiedzenia rodziny itp. — nie są to warunki złe. Oczywiście, jeśli u jednego z drugim umiejętności małe, a pretensje wielkie — to wszystko jakoś „nie wychodzi”.

Obawiam się, że z kolei usłyszysz zdanie: — Temu łatwo gadać o zwolnieniach i szukaniu pracy, bo jego nie redukuje. — Nie wiem. Faktem natomiast jest, iż poważne zwolnienia w dziennikarstwie już nastąpiły, przewidziane są dalsze, a młodzi koledzy po studiach, z braku laku, szukają zajęcia nawet w gastronomii. Wszystko to nie może jednak spowodować, abyśmy patrzyli nie dalej końca nosa... Ogólna tendencja przesuwania ludzi stamtąd, gdzie jest ich zbyt wielu, do tych dziedzin, które odczuwają brak pracowników — jest absolutnie prawidłowa i słuszna. Oczywiście, pod warunkiem sprawnego i wnikliwego kierowania całością tej skomplikowanej operacji.

Zapewne na koniec pomyślicie: — A cóż to za pocieszenie, że teraz jest nie najgorzej, bo dawniej bywało kiepsko!

To nie jest pocieszenie. Ale od czasu do czasu warto sobie pewne sprawy przypomnieć, umyslić. Zwłaszcza powstaje potrzeba właściwego naświetlania wielu dawnych i dzisiejszych spraw — młodym i tym najmłodszym, skłonnymsiocyć, że nie od razu (a może nigdy) stać ich będzie na jednorodzinny domek. A takie właśnie pojmanie życia staje się u nas nagminne. Stwierdził to m. in. red. Hrabyk — Polak stale przebywający w Nowym Jorku, podczas niedawnej wizyty — po wielu latach — w kraju.

Ha, życie to nie bajka. Pora to stwierdzić. I skończyć z bajkowym sosem, którym chętnie polewano nie tak dawno to i owo.

Piotr ŻYCKI

„Ech, ta trojka”...



Rekord udziału zagranicy w MTP

XXVII Międzynarodowe Targi Poznańskie, które w czerwcu br. otworzą swe podwoje, zapowiadają się w tym roku bardzo interesująco. Liczba dotychczasowych zgłoszeń wystawców zagranicznych jest rekordowa i wynosi już 36 krajów z 4 kontynentów świata.

Swoje udział zapowiedziały: Austria, Belgia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chiny, Columbia, Czechosłowacja, Dania, Ekwador, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Japonia, Izrael, Jugosławia, Kanada, Luksemburg, Maroko, Mongolia, Norwegia, NRD, NRF, Portugalia, Rumunia, Sudan, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, USA, Wielka Brytania, Węgry, Włochy i ZSRR.

Po raz pierwszy na Targach Poznańskich wystąpią: Chile, Kolumbia, Ekwador, Turcja oraz Sudan.

Ponadto Dyrekcja Zarządu MTP pozostaje w kontakcie z firmami Argentyny i Hiszpanii. W razie dościsła do ich udziału w Targach na masztach targowych zawisnie w dniu otwarcia, obok flagi Polski, 33 różnokolorowych flag państwowych. Będzie to swego rodzaju rekord udziału zagranicy w MTP. Dotychczas największy udział wystawców z granicznych w tych Targach zanotowano w roku 1956 — 35 państw miało wtedy w Poznaniu swoją ekspozycję.

Również powierzchnia wystawowa obcych państw będzie w tym roku większa niż dotychczas. Wystawcy zagraniczni zajmą ogółem ponad 58 tys. m², w tym ponad 36 tys. m² powierzchni krytej.

Udział w tegorocznych Targach, po rocznej przerwie, zgło-

siła Chińska Republika Ludowa, która z Belgii i Holandii wystawi swe eksponaty w no wo buqującej się hali nr 16.

Roboty w tej hali, jak i w budującej się własnej hali Stanów Zjednoczonych AP, przebiegają według harmonogramów.

Związek Radziecki wraz z Czechosłowacją zaprezentują swoje eksponaty, tak jak i w poprzednich latach, w hali nr 9. (PAP)

Międzynarodowa konferencja dziennikarzy w Warszawie

Z inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy rozpoczęła się 1 bm. w Warszawie konferencja redaktorów pism wydawanych przez stowarzyszenia i związki dziennikarskie państw socjalistycznych, należące do MOD. W konferencji udział biorą redaktorzy pism z Chin, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, ZSRR i Polski. W obradach uczestniczą również przedstawiciele redakcji organu MOD „Dziennikarz Demokratyczny” — red. Dvoracek. Celem konferencji jest, poza wymianą doświadczeń ustalenie form wzajemnej współpracy i wymiany materiałów, jak również współpracy z organem MOD. (PAP)

Turyści spotkają się w Augustowie

Atrakcyjna impreza oczekuje turystów w dniach od 20—22 lipca br. Będzie nią ogólnopolski zlot turystyczny w Augustowie, połączony z ogólnopolskimi rajdami pieszym i kolarskim.

W miasteczku namiotowym, nad brzegiem jeziora, zamieszka ok. 3 tys. turystów. Zaproszeni zostaną turyści z państw demokracji ludowej, ZSRR i Chin. W zlocie wezmą udział także kajakowcy, żeglarze, motorowcy itp.

Program zlotu przewiduje wspólne ognisko, „zgaduj-zgadule”, tańce i występy konkursowe, występ zespołu „Suwalszczyzna” oraz szereg imprez turystycznych, jak marsz na azymut, kolarski tor przeszkód, pokazy motorowodne i pletwonurków, wystawę sprzętu turystycznego i kiermasz oraz wycieczki, piesze, statkiem itp. (V)

Na święta do Krynicy

Codziennie z różnych części kraju przywożą pociągi do Krynicy gości świątecznych oraz czasowo zwolnionych i kuracjuszy. Obserwujcie się tak duży napływ gości, że m. in. pensjonat „Orbis” liczy się z możliwością otwarcia dodatkowego pensjonatu dla pomieszczenia wszystkich amatorów świąt w Krynicy. (PAP)

Wygrały!

Wykaz Premii wylosowanych w XIII Publicznym Losowaniu Obligacji NRPSP w dniu 1 bm. (tabelą nieurzędową)

5.000 zł nr nr 639050 735955	
1.000 zł nr nr 13925 307203 317748 675208 777522 931454 971413 971419 999411 999413	
500 zł nr nr 43079 104751 143860 151272 174942 200439 330090 368907 369942 380029 410130 417084 440471 440473 478209 504579 528010 532182 547778 670025 705095 705097 705098 800236 831312 831316 831320 867134 875893 875900 825689 908187 908189 931460 941964 948793 968416 988300 998623	

Ponadto wylosowano 70 premii po zł 250 oraz 779 premii po zł 150.

BOGATSI

Trzy miesiące bieżącego roku były dla sektora spółdzielczego w rolnictwie wielkopolskim okresem niezwykle ważnym. Odbływały się bowiem walne zebrania obrachunkowe, podczas których dokonywano analizy całorocznej gospodarki, dzielono dochód pomiędzy członków, ustalano plany inwestycyjne. Pozostałym po wstrząsie październikowym 500 spółdzielniom w woj. poznańskim ubiegły rok przyniósł poważne osiągnięcia. I to nie tylko w znaczeniu ekonomicznym. Wzrosło poczucie zespołowej więzi, poczucie odpowiedzialności za wspólną własność. Działka przyzagrodowa nie przesłania dziś wielo członkom perspektyw rozwoju gospodarstwa spółdzielczego — jak to notowaliśmy dawniej. Krótko mówiąc, wzrosła znacznie świadomość zadań i celów, jakie stoją przed spółdzielcami jako prekursorami przebudowy strukturalnej wsi.

Osiągnięcia gospodarcze i wzrost świadomości członków umacniają niewątpliwie pozycję spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce. Posiadają one w sumie 110.000 hektarów gruntów użytkowych i 10.000 członków. Mieliśmy rację, domagając się przed pół rokiem od rad narodowych i innych instytucji, aby nie lekceważyły takich producentów rolnych. A objawy lekceważenia występują jeszcze dziś w niektórych środowiskach. Słuszność naszego postulatu potwierdzają opracowane w ciągu pierwszego kwartału bilanse gospodarstw zespo-

wych. Wynika z nich niezbicie, że na obszarze należącym do spółdzielców średnie zbiorzy czterech podstawowych zbóż przyniosły po 18 kwintali z hektara czyli o dwa kwintale więcej niż wynosi średnia wojewódzka i trzy kwintale powyżej średniej krajowej. Życzyć należy całemu naszemu rolnictwu, aby w najbliższych latach do takiego chociażby poziomu podciągnęło wydajność gleby.

Wzrósł również przeciętny dochód podzieln. Średnio na każdą rodzinę spółdzielczą przypadło za 1957 rok po 17 000 zł w gotówce, a ponadto na dniówkę obrachunkową przeciętnie po 6 kg zboża. Analizując dane za 1956 rok wyniosły 14.500 zł i 4 kg zboża. Mowa tu oczywiście o spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego, które na inwestycje ze środków własnych i kredytów zużytkowały w roku ubiegłym blisko 75 milionów zł. Spółdzielnie zakupiły m. in. 350 traktorów z przyczepami i sprzętem uprawowym. Dzięki temu zmalały zobowiązania na rzecz POM za prace agrotechniczne, zwiększyły się natomiast za usługi remontowe. Chyba to słuszne proporcje.

Nastąpiła więc stabilizacja i wzrost wartości majątku spółdzielczego, co nie pozostawia bez wpływu na kształtowanie się opinii publicznej wsi. Zorganizowanie w ostatnich miesiącach 14 nowych gospodarstw zespołowych i wstąpienie do starych spółdzielni 300 nowych członków jest dodatnim wyrazem tej opinii. To jednak coś znaczy, zwłaszcza

gdy się weźmie pod uwagę o-koliczności towarzyszące w chwili obecnej przebudowie strukturalnej rolnictwa. Nasuwa się nieodparcie wniosek, że mimo wszystko istnieją w wielu wsiach takie warunki, które sprzyjają i sprzyjać będą rozwojowi idei spółdzielczej.

Przy tym pamiętać trzeba, że spółdzielnie produkcyjne nie powiodły ostatniego słowa na temat wykorzystania wszystkich możliwości rozwoju gospodarczego. Nikt nie za przeczy chyba, że hodowla bydła, to wciąż niedoceniany w wielkopolskich spółdzielniach dział produkcji rolniczej. Bo ogólna ilość bydła na 100 ha wynosi w woj. poznańskim 42 sztuki, a w spółdzielniach przeciętnie tylko 38 sztuk. Spółdzielcy byli, a w dużej części jeszcze są zbyt zapatrzeni na pola, na produkcję roślinną. A to przecież błąd podstawowy. Bo przy wysoko rozwiniętej hodowli i produkcji roślinnej mogłaby wzrastać szybciej niż obecnie wiedza dla czego. Toteż dobrze się stało, że prawie na wszystkich walnych zebraniach dyskutowano na ten temat, że podejmowano uchwały zmierzające do naprawienia błędów.

Rok 1957 przyniósł członkom spółdzielni produkcyjnych nie tylko sukcesy materialne, nie tylko osiągnięcia gospodarcze. Stali się oni także bogatsi w sumę doświadczeń, z których oby tylko wyciągnęli praktyczne wnioski. (KJ)

Powazny krok naprzód w kierunku utrwalenia pokoju swiatowego

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR wzbudziła nowe nadzieje ludzkości

(PAP)

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania przez Związek Radziecki doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową wywołała na całym świecie wielkie wrażenie. Prasa światowa zamieszcza na czołowych miejscach doniesienia o decyzji Rady Najwyższej ZSRR. Podczas, gdy Paryż, Londyn zajęły stanowisko wyczekujące, a Belgrad i Tokio powitały ją z zadowoleniem, Waszyngton usiłuje osłabić jej znaczenie.

Waszyngton

Zapowiadając szczegółowe rozpatrzenie decyzji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył w poniedziałek, że zaplanowane amerykańskie eksperymenty z bronią nuklearną na Pacyfiku będą kontynuowane.

Departament Stanu oświadczył, że jednostronne zaprzestanie prób z bronią jądrową przez Związek Radziecki nie będzie miało żadnego wpływu na doświadczenia amerykańskie. Waszyngtońskie koła polityczne wyrażają pogląd, że problem zaprzestania doświadczalnych eksplozji powinien być rozpatrzony równocześnie z innymi problemami rozbrojenia wojennego przez Komisję ONZ. Koła te również usiłują przedstawić posunięcie radzieckie jako „krok propagandowy”.

W poniedziałek wieczorem prezydent Eisenhower przeprowadził przeszło godzinny rozmowę z sekretarzem stanu Dullem w sprawie decyzji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego o jednostronnym zaprzestaniu prób z bronią jądrową.

Londyn

W wywiadzie telewizyjnym, minister spraw wewnętrznych

Wielkiej Brytanii Richard Butler oświadczył, że Wielka Brytania rozpatrzy w duchu konstruktywnym decyzję radziecką w sprawie zaprzestania prób nuklearnych.

Paryż

Oficjalne czynniki francuskie wstrzymują się na razie od zajęcia stanowiska w sprawie uchwały Rady Najwyższej ZSRR. Rząd Francji ma przestudiować w najbliższym czasie tę uchwałę.

Bonn

Rzecznik rządu bawarskiego zwrócił uwagę, iż propozycje złożone przez Gromykę mogą mieć doniosłe znaczenie, o ile ZSRR „szczerze je traktuje”. Jeśli posunięcie to jest aktem „dobrej woli” a nie „propagandą”, to powinno być ono powitane z uznaniem.

Komunikat ogłoszony po rozmowie kanclerza Adenauera z przedstawicielami zachodnio-niemieckich związków zawodowych podaje, iż kanclerz wypowiedział się w toku tej rozmowy o ostatnim posunięciu radzieckim. „Kanclerz federalny — głosi komunikat — wyraził nadzieję, iż zapowiedź radziecka stanowi poważną propozycję. W tych warunkach istniałaby możliwość zawarcia powszechnego kontrolowanego

porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej”.

Belgrad

Decyzja Rady Najwyższej ZSRR w sprawie jednostronnego zaprzestania prób z bronią jądrową — oświadczył rzeczniczek rządu jugosłowiańskiego — stanowi doniosły wkład do sprawy pokoju i porozumienia międzynarodowego. Inne kraje, dysponujące bronią jądrową, powinny podjąć analogiczne kroki, co przyczyniłoby się w dużej mierze do stworzenia atmosfery zaufania między państwami, a zwłaszcza między wielkimi mocarstwami oraz do rozwiązania problemu rozbrojenia i doprowadziłoby do ostatecznego zakazu produkowania i użycia broni nuklearnej. W interesie pokoju należy poważnie rozpatrzyć decyzję Związku Radzieckiego.

Tokio

W poniedziałek późnym wieczorem dotarła do Japonii wiadomość o jednostronnym zaprzestaniu przez Związek Radziecki prób z bronią jądrową. Decyzja ZSRR spotkała się z bardzo przychylną oceną przedstawieli kół oficjalnych oraz partii politycznych i wywołała niekłamana radość w narodzie japońskim, który pierwszy padł ofiarą straszliwej, niszczącej siły broni atomowej.

Rzecznik rządu japońskiego, sekretarz gabinetu ministrów, Aiti, oświadczył, iż rząd japoński wita krok ZSRR jako odpowiedź na apel Japonii o zaprzestanie doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową. W związku z decyzją rządu radzieckiego — powiedział Aiti — będziemy nalegać na to, aby USA i Anglia również zrezygnowały z przeprowadzania dalszych doświadczalnych eksplozji.

Późnym wieczorem 31 marca odbyło się nadzwyczajne posiedzenie „ogólnokrajowej rady walki o zakaz broni atomowej i wodorowej”, na którym uchwalono rezolucję wyrażającą aprobatę na decyzję rządu radzieckiego. W imieniu 35 milionów Japończyków, którzy podpisali apel w sprawie zakazu broni jądrowej, rada składa Związkowi Radzieckiemu gorące podziękowania za jednostronną decyzję zaprzestania doświadczalnych eksplozji z bronią jądrową. Rezolucja podkreśla, iż decyzja Związku Radzieckiego odpowiada pragnieniom całego narodu japońskiego i wszystkich narodów świata.

chy bomb atomowych i wodorowych, to oczywiście rząd radziecki będzie działał, jeśli chodzi o doświadczenia nuklearne, zgodnie z interesami bezpieczeństwa ZSRR.

Rada Najwyższa ZSRR wzywa parlamenty wszystkich krajów świata, aby poparły wszechstronne wysiłki zmierzające do ostatecznego położenia kresu doświadczeniom z bronią nuklearną, zgodnie z pragnieniem narodów, z pragnieniem całej ludzkości.

Rada Najwyższa ZSRR do parlamentów świata

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wielkiej Brytanii, jako do parlamentów państw produkujących broń nuklearną, z gorącym apelem, aby użyły wszystkich swych wpływów w celu położenia raz na zawsze kresu doświadczeniom z bronią atomową i wodorową.

Rada Najwyższa ZSRR apeluje do parlamentów innych krajów, aby poparły tę inicjatywę, która jest zgodna z pragnieniami wielu milionów ludzi wszystkich krajów świata.

Główną odpowiedzialność ponoszą tu oczywiście te państwa, które posiadają tę broń i ją wypróbowują. Nie oznacza to jednak bynajmniej, aby inne kraje nie mogły wnieść swego wkładu do rozwiązania tego doniosłego problemu. Każde państwo — czy to będzie wielkie mocarstwo, czy mały kraj, niezależnie od tego, czy należy czy nie należy do ONZ — może być wielce pomocne, jeśli chodzi o osiągnięcie porozumienia w zaprzestaniu doświadczeń z bronią nuklearną, popierając żądanie natychmiastowego położenia kresu niebezpiecznym eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi.

Jeśli inne państwa, które posiadają broń nuklearną, pójdą za przykładem Związku Radzieckiego i zaprzestają doświadczeń z tą bronią — to sprawa położenia kresu eksperymentom z bombami atomowymi i wodorowymi, będzie rozstrzygnięta raz na zawsze.

W ten sposób uczyniony będzie poważny krok na drodze do zaprzestania wysiłku zbrojeń atomowych i do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodom. Będzie to miało niewątpliwie wielkie znaczenie dla uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i przyczyni się do rozwiązania wielu innych nieuregulowanych jeszcze problemów międzynarodowych.

Jeśli natomiast Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą wolały nadal przeprowadzać eksperymentalne wybu-

Orędzie Rady Najwyższej do Bundestagu

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła orędzie do Bundestagu NRF, w którym wskazuje na poważne następstwa, jakie dla sprawy pokoju mieć będzie uprawiana przez rząd NRF polityka uzbrojenia armii zachodnoniemieckiej w broń atomową i rakietową.

Rada Najwyższa ZSRR — jak podkreśla dokument — przesyłając orędzie do Bundestagu kierowała się dążeniem do zjednoczenia wysiłków narodów radzieckiego i niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa krajów europejskich, w tym również samego narodu niemieckiego.

Polsko-indyjska umowa handlowa

DELHI (PAP)

W poniedziałek podpisano w Delhi protokół do polsko-indyjskiej umowy handlowej, ustalającej listy towarów na rok 1958.

Protokół przewiduje eksport z Polski kompletnych obiektów przemysłowych, maszyn, urządzeń, chemikaliów i innych gotowych wyrobów.

Dotawia Indii dla Polski obejmować będą tradycyjnie dostarczane nam towary, jak rudę żelazną i manganową, miki, herbacianę i skóry.

W 1957 roku eksport Polski do Indii był czterokrotnie większy od naszego importu z tego kraju.

Londyńskie rozmowy Hammarškoelda

LONDYN (PAP)

W Foreign Office rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy między sekretarzem generalnym ONZ Dag Hammarškoel-dem a ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem. Hammarškoeld przybył do Londynu w niedzielę po południu z czterodniową wizytą oficjalną.

Przypuszcza się, że Hammarškoeld, który przybył do Londynu z Moskwy, przedstawił już członkom gabinetu brytyjskiego radziecki punkt widzenia w sprawie podjęcia rokowań rozbrojeniowych.

Prokurator żąda surowej kary dla »królowej nylonu«

WARSZAWA (PAP)

Toczący się od 24 marca br. przed Sądem Wojewódzkim dla M. St. Warszawy głośny proces „królowej nylonu” — Stefani Husiatyńskiej i współoskarżonych, dobiega końca.

Oskarżyciel publiczny, prok. E. Wojnar, podkreślił szcze-

Przybycie delegacji rządowej PRL do Moskwy

MOSKWA (PAP)

We wtorek, 1 kwietnia br. przybyła pociągiem do Moskwy polska delegacja rządowa z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — Stefanem Jędrzychowskim na czele. Celem wizyty jest omówienie warunków współpracy ekonomicznej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Na Dworcu Białoruskim w Moskwie, udekorowanym polskimi i radzieckimi flagami państwowymi, delegację polską powitali serdecznie: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania (Gospplan) — I. Kuźmin, przewodniczący Państwowego Komitetu Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą — S. Skaczko, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — N. Patoliczew oraz kierownik czwartego wydziału europejskiego MSZ ZSRR — A. Gorczakow, jak również wyżsi urzędnicy ambasady PRL w Moskwie z ambasadorem T. Gede na czele.

Na peronie kierownik polskiej delegacji rządowej, Stefan Jędrzychowski, na prośbę przedstawicieli prasy polskiej w Moskwie i radia radzieckiego udzielił następującej informacji:

— Przyjechalśmy do stolicy Związku Radzieckiego, Moskwy, aby omówić sprawy dalszego rozszerzenia i umocnienia stosunków gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim. Wymiana ekonomiczna i naukowo-techniczna między obu krajami stanowi bardzo poważną i zasadniczą część naszych zagranicznych stosunków gospodarczych. Można powiedzieć, że odgrywa ona decydującą rolę w stabilizacji i rozwoju gospodarki Polski.

Sądzę także, że i polska gospodarka, która dzięki pomocy Związ-

Wyniki wyborów w Kanadzie

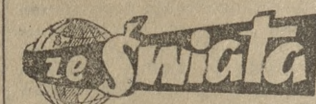
NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Ottawy, w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w Kanadzie, zwyciężyła Partia Konserwatywna. Na ogólną liczbę 265 mandatów konserwatyści zdobyli, według niepełnych jeszcze danych, 209. Opozycyjna Partia Liberalna uzyskała 46 mandatów, zaś pozostałe przypadły mniejszym partiom.

gólną szkodliwość społeczną czynów, których dopuściła się Husiatyńska oraz jej „pomocnicy”. Prokurator domagał się dla osk. Husiatyńskiej kary w granicach od 10—15 lat więzienia oraz wymierzenia grzywny i orzeczenia przepadu ku zakwestionowanym pieniądzy, dewiz i towarów.

ku Radzieckiego w ostatnich latach bardzo poważnie się rozwinęła, będzie mogła wnieść coraz poważniejszy wkład do współpracy dzieła rozwoju gospodarczego obu krajów.

Tegoż dnia Stefan Jędrzychowski złożył wizytę przewodniczącemu Gospplanu — Kuźminowi.



ZNOWU STRZAŁY NA GRANICY SYRYJSKO-IZRAELSKIEJ

W poniedziałek doszło po raz drugi do poważnego starcia na granicy syryjsko-izraelskiej. Wymiana strzałów artyleryjskich w rejonie jeziora Huleh trwała przez dwie i pół godziny. Podobny incydent wydarzył się w niedzielę. Obserwatorzy ONZ, zaniepokojeni rozwojem wypadków, wszczęli energiczną akcję rozejmową.

ZRA ZA ZWOLNIENIEM RADY BEZPIECZEŃSTWA

Zjednoczona Republika Arabska wystąpiła z prośbą o zwolnienie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, celem rozpatrzenia sprawy agresywnych wystąpień Izraela, jakie wydarzyły się ostatnio na pograniczu syryjsko-izraelskim w pobliżu jeziora Huleh. Zdaniem rządu ZRA, incydenty na granicy izraelskiej są pogwałceniem układu rozejmowego i stanowią groźbę dla pokoju.

BEN GURION GOTÓW SPOTKAĆ SIĘ Z NASSEREM

W wywiadzie udzielonym amerykańskiemu czasopiśmie ilustrowanemu „Look”, premier Izraela, Ben Gurion, oświadczył, iż udaby się do Kairu, aby spotkać Nassera, gdyby go prezydent Nasser zaprosił. Przychylnie — powiedział Ben Gurion — ustosunkowałbym się do takiego zaproszenia.

POSIEDZENIE RADY WZAJEMNEJ POMOCY

We wtorek zakończyło się w Pradze posiedzenie Stałej Komisji Węgelskiej przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach uczestniczyli przedstawiciele: Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, ZSRR i Czechosłowacji. Komisja omówiła poziom rozwoju górnictwa w państwach — członkach Rady oraz główne zadania rozwoju techniki w przemyśle węglowym tych krajów.

STAN WYJĄTKOWY NA KUBIE

Nadzwyczajna sesja parlamentu kubańskiego, która obradowała nocą z 31 marca na 1 kwietnia br., powzięła uchwałę o wprowadzeniu na obszarze Kuby stanu wyjątkowego na okres 45 dni. Wprowadzenie stanu wyjątkowego jest następstwem ostatnich zbrojnych starć między wojskami rządowymi a oddziałami powstańców.

ZABY NA ULICACH BUDAPESTU

Na ulicach Budapesztu można znaleźć olbrzymie ilości zdechłych żab. Zaby przywędrowały do miasta podczas ulewnych deszczów i burz, jakie szalały ostatnio nad Węgrami.

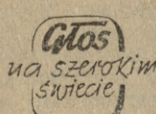
Francja pod znakiem strajku pracowników komunalnych

PARYŻ (PAP)

Życie we Francji znalazło się we wtorek pod znakiem strajku pracowników przedsiębiorstw komunikacyjnych. Odpowiedzieli oni niemal w stu procentach na apel związków zawodowych porzucając pracę na przedział 24 godzin. W rezultacie począwszy od godziny piętej rano unieruchomione zostały pociągi na wszystkich liniach. W Paryżu stanęło metro i autobusy. Korespondent zachodni stwierdza, iż ulice paryskie przedstawiają niezwykle widok: tłumy ludzi jeżdżących zwykłym metrem za legły trojaki, jedynie zatarasowane zostały przez samochody prywatne, ciężarowe, motocykle, skutery i rowery.

Jednocześnie strajkują pracownicy linii lotniczych, co spowodowało sparaliżowanie całej sieci komunikacji powietrznej. Nie działa także gazownia miejska.

Przyczyną strajku jest ciężkie położenie bytowej ludności we Francji, związane z rosnącą drożyzną i od dawna nie podwyższanymi płacami. Strajk proklamowały wszystkie związki zawodowe niezależnie od swego zabarwienia politycznego.



HISTORYCZNA DECYZJA

Decyzja parlamentu radzieckiego w sprawie jednostronnego zaprzestania prób z bronią nuklearną ma znaczenie historyczne. Stanowi bowiem precedens w polityce wielkiego mocarstwa. Nie zdarzyło się jeszcze, by państwo dysponujące potężną bronią, zrezygnowało aktem jednostronnym z dalszego eksperymentowania, związanego z jej udoskonaleniem i rozwojem. Nie zdarzyło się, by z przyczyn humanitarnych wielkie mocarstwo powzięło tego rodzaju decyzję, jak to uczynił Związek Radziecki. Zjemy w trudnych czasach. Ogromniebezpieczeństwa ciążącego nad życiem ludzkim zwiększa się proporcjonalnie do posiadania się prac nad doskonaleniem broni nuklearnej i proporcjonalnie do wzrostu przeszkód torujących drogę zaufania w stosunkach międzynarodowych. Niejednokrotnie zostało stwierdzone, że w tych czasach, jeżeli pragnie się osiągnąć porozumienie o większej trwałości i szerszym zasięgu, iść trzeba do niego poprzez stopniowe, fragmentaryczne rozwiązania. Łatwiej bowiem porozumieć się w jednej konkretnej sprawie, niż od razu rozstrzygnąć cały kompleks zagadnień. Na takim przekonaniu oparty został plan Radeckiego i z tych samych przesłanek wyrasta decyzja radziecka.

Wypowiadając się za zaprzestaniem eksplozji doświadczalnych Związek Radziecki zmierza do swego głównego celu, jakim jest porozumienie z innymi krajami w sprawie bezwarunkowego zakazu wszelkich rodzajów broni atomowej i wodorowej, położeniu kresu produkcji tej broni i całkowitego zniszczenia istniejących jej zapasów przy odpowiedniej kontroli.

To sformułowanie, wyjęte z oświadczenia min. Gromyki, zawiera dwie kwestie: pierwsze sprecyzowanie zasadniczego celu ra-

dzieckiej polityki nuklearnego rozbrojenia oraz podkreślenie raz jeszcze aktualnej sprawy kontroli. Warto na to ostatnie zwrócić szczególną uwagę m. in. dlatego, że prasa zachodnia w przewidywaniu wydania przez parlament radziecki decyzji o jednostronnym zaprzestaniu doświadczalnych eksplozji z bronią nuklearną, sugerowała, iż rządowi radzieckiemu będzie rzekomo zależało na porzuceniu zasady kontroli.

Ale omawiana decyzja ma właśnie tę szczególną cechę, że stanowi zarazem doniosły krok ku nuklearnemu rozbrojeniu i pozwala na natychmiastową realizację kontroli. Wiadomo bowiem, że aparaty rejestrujące eksplozje nuklearne osiągnęły tak wielką perfekcję, iż byłoby rzeczą praktycznie niemożliwą dokonanie „po kryjomu” wybuchu broni nuklearnej gdziekolwiek na świecie.

Decyzja parlamentu radzieckiego została wydana w okresie, który na Zachodzie określała dwie tendencje. Z jednej strony koła holdingowe wysyłały zbrojeń przygotowywują w mocarstwach zachodnich — na różnych etapach rozwoju swych prac — eksplozje nuklearnych broni, a z drugiej — rządy mocarstw zachodnich zapewniały o swych dążeniach do zrealizowania konferencji szefów rządów, na której problem rozbrojenia byłby centralnym zagadnieniem porządku dziennego.

Niestety, te same rządy, a w szczególności rząd USA, ułatwiała i popierała uzbrojenie Bundeswehry w broń atomową, co jest jaskrawym świadectwem antypokojowych tendencji. Niemiecka Republika Federalna jest jedynym państwem europejskim — i o tym nie wolno zapominać — którego rząd zmierza do zmiany obecnych granic w Europie.

Wyposażenie armii tego państwa w broń

atomową i rakietową zwiększa jej potencjał a tym samym zagraża podstawom bezpieczeństwa europejskiego. Zagraża jej sąsiadom: NRD, Polsce i Czechosłowacji. Niektóre politycy usiłują atomowe uzbrojenie Bundeswehry przedstawić jako kolejne posunięcie NATO, do których świat zdążył się jakoby przyzwyczaić i które wobec tego nie powinny dawać rzekomo powodów do niepokojów.

Ale tak nie jest. min. Gromyko ostrzegł w swoim przemówieniu, że decyzja o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową ma szczególne znaczenie. Broń zagłady trafia bowiem do rąk sił, które rozpętały II wojnę światową.

Decyzja radzieckiego parlamentu zaprzestania doświadczalnych eksplozji i decyzja Bundestagu o uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową stanowią pozytywny i negatywny tego samego zagadnienia: bezpieczeństwa europejskiego. Dzielą kwestię zaprzestania eksperymentów z bronią nuklearną jest sprawa porozumienia trzech mocarstw, ponieważ tylko ZSRR, USA i Wielka Brytania są producentami tej broni. Jutro ten zwany klub atomowy może się powiększyć o nowych członków, a to uczyni osiągnięcie porozumienia sprawą trudniejszą, nie mówiąc już o tym, że im bardziej rozprzestrzeni się broń atomowa, tym silniej kurczy się strefa bezpieczeństwa. Gdyby więc parlamenty i rządy USA i Wielkiej Brytanii poszły za głosem awelu skierowanego do nich przez radziecki ZSRR i gdyby przyłączyły się do parlamentu oświadczenia — byłoby to wielki i jasny doniesienie we wszystkich dziedzinach krok na drodze zahamowania wysiłku zbrojeń i wzmożenia podstaw bezpieczeństwa światowego.

Tadeusz ROJEK

Ziemniaki... w proszku

Inż. inż. Nowicki, Hajduk, Smoleński i inni z Centralnego Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu od dawna prowadzili różne próby w laboratorium, w końcu uwieńczone powodzeniem.

Dzięki temu krochmalnia „Katy” w Kątach Wrocławskich rozpoczęła ostatnio jako pierwsza w kraju produkcję proszku ziemniaczanego, który w najbliższym czasie ukaże się w sprzedaży. Rozszerzenie tej produkcji powitać za pewne z dużym zadowoleniem kobiety, gdyż przy stosowaniu wspomnianego proszku odpad nie uciążliwie magazynowanie i obieranie ziemniaków i będzie można przyrządzać różne potrawy w ciągu nawet kilku dziesięciu sekund.

Proszek ten ma nawet po roku te same wartości odżywcze i smak co ziemniaki świeże.

Jak nas poinformował kierownik produkcji w Krochmalni — Lucjan Błajet, w najbliższych latach powstanie w Kątach Wrocławskich oddzielny oddział, w którym ma się przerabiać w ciągu roku na 200 ton proszku około 2000 ton ziemniaków.

Ilość ta nie zaspokoi krajowego zapotrzebowania na te artykuły. A może Zarząd Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu poczyni starania o uruchomienie podobnej produkcji? (L)

POLONICA RADZIECKIE

Na ekrany kin Wilna wszedł pełnometrażowy film dokumentarny pt.: „10 dni w Polsce”, nakręcony podczas dekady kultury litewskiej w Polsce.

Ukazał się w języku rosyjskim cykl powieści Kazimierza Brandysa „Między wojnami” — „Samson”, „Antygona”, „Troja, miasto otwarte” i „Człowiek nie umiera”.

Radziecki Komitet Weteranów Wojennych przystąpił do opracowania planów pawilonu ZSRR na terenie międzynarodowego muzeum w Oświęcimiu. Pawilon ma się mieścić w bloku nr 14.

„Inostrannaja Litieratura” wydała w przekładzie na język rosyjski powieść T. Kwiatkowskiego pt. „Siedem grzechów głównych”.

Nakładem wydawnictwa „Geografizdat” ukazała się w przekładzie na język rosyjski książka A. Fiedlera „Tajemnica Rio de Oro”.

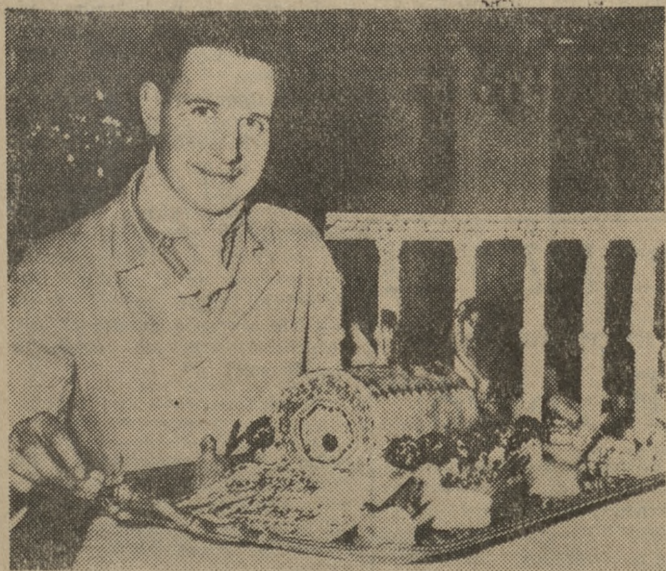
W Moskwie nakładem wydawnictwa „Dietiz” ukazał się zbiór opowiadań A. Scibor-Rylskiego pt. „Cień”.

Nakładem wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR ukazała się praca M. W. Miskl — „Rewolucja Październikowa a przywrócenie niepodległości Polski”.

Praca W. Najdus pt. „Lenin w Polsce” wyszła z druku w Moskwie nakładem Wydawnictwa Literatury w Językach Obcych. Wkrótce ukaże się w ZSRR w tłumaczeniu na język rosyjski praca W. Świętosławskiego pt. „Chemia fizyczna węglowej smoły gazowej”.

Wybrał: (wjc)

„Oscar”... kucharski



Młody masarz łaryski Gacon otrzymał doroczną nagrodę „Oscara” za swe piękne dzieło. Trudno w nim uprzedzić poznac zwykłą kaczkę, ale trzeba przyznać, że wygląda imponująco.

Fot. — CAF

— Ja to spomiędzy bajek wyjmę...

Sprawy, o których za chwilę, można rozważać w sferze zjawisk ekonomicznych, albo po prostu w orbicie rodzinnych dysput. Obranie pierwszej drogi jest na ogół dla publicysty dogodniejsze; przedstawiając teoretyczne racje, których ogromna większość naszego społeczeństwa ani myśli podważać — autor ma tzw. spokojną głowę. Wątpliwe, aby ktokolwiek, w odpowiedzi, wyraził odmienne poglądy. Gorzej wszakże, iż — jak uczy praktyka — wątpliwe, jest również czy znajdzie się chociażby minimum wyrozumiałych czytelników, skłonnych przebrnąć do końca tego typu wywodów...

Pogadajmy zatem — „rodzinie”. Na jaki temat? O jednym z bólów, występujących przy koniecznej operacji zwolnień. Przede wszystkim: czy operacja ta rzeczywiście jest konieczna? Tak, nasz organizm gospodarczy cierpi na dolegliwości spowodowane przerosciami. Osobowymi. Likwidacja ich jest niezbędnym elementem odczyszczenia kuracji, jakiej poddane zostało właściwie całe nasze życie gospodarcze, a także społeczne, po Październiku.

Na pewno jednak nie można zamykać oczu na fakt, iż dla wielu rodzin wielka akcja porządkowania spraw krajowych związana będzie z pewnymi wstrząsami. „Wymówienie” jest właśnie dla uczciwie pracującego takim przeżyciem. A pamiętać musimy, że obecne redukcje nie obejmują tylko nisko wykwalifikowanych, mało wartościowych pracowników; sięgną one — siłą rzeczy — i po ludzi cennych, ale na określonym odcinku zbędnych.

Dla rodzin dotkniętych zwolnieniem paląca staje się wtedy konieczność znalezienia zajęcia dla, jak ich nazywają rubryki urzędowych formularzy, żywicieli. Pojawiają się trudności. Mówią ludzie: — Pracy dla mnie nie ma. — Ba, przebijają o bezrobocie.

Nim rozważymy tę kwestię, wypada stwierdzić, że nie brak przykładów poszukiwania zajęcia przez ludzi z fachem w ręku (czy w głowie) przy równoczesnym utrzymywaniu się w biurach i fabrykach przyuczonych partaczy lub zgola dyktantów. Jest to zjawisko niezdrowe, każde bowiem redukcje wiązać się powinny z poprawianiem wskaźnika kwalifikacji kadr pracowniczych. Nie zamykając oczu na to, powróćmy do zasadniczego pytania w sprawie istnienia w Polsce bezrobocia.

Oczywiście, nie wystarczy gołośniwie zaprzeczać; naszego, niezbyt ufnego w statystyki, obywatela nie przekonują w tym względzie nawet dane wydziałów zatrudnienia, których zresztą nie można przyjąć bez poprawek. Spróbujmy wobec tego szukać odpowiedzi na pytanie w sprawie bezrobocia zupełnie gdzie indziej; poprzez analogie.

Faktu, iż przed ostatnią wojną w kraju naszym było spore bezrobocie — nikt nie neguje. Potwierdzeniem statystyk, dotyczących ówczesnego okresu mogą być następujące spostrzeżenia: w Polsce przedwrześniowej człowiek pozostający bez zajęcia miał się jakiegokolwiek pracy, którą mu oferowano, choćby nie mającej nie wspólnego z nabytym fachem lub wykształceniem. Co więcej, poszukujący zatrudnienia, otrzymawszy informację, że w miasteczku X jest dla niego „funkta” — najbliższym pociągiem, nawet za pożyczone pieniądze, zdążał na miejsce aby „złapać robotę”.

Otóż dzisiaj zjawiska takiego w zasadzie nie ma. Świadczy to, sądząc, o nieistnieniu sytuacji wzmożonego poszukiwania źródeł egzystencji; inaczej — o niewystępowaniu bezrobocia.

Mówi się: — Wzdragam się przed wyjazdem, bo z mieszkaniami trudno. — Rzeczywiście trudno. Czy jednak dawniej z kwatery dla człowieka podejmującego zajęcie było łatwo? Wiem, że mój ojciec mieszkał parę miesięcy, po przybyciu do obcego miasta, w pokoju na poddaszu, gdzie przez pojedyncze okna nieśmiertelnie śnieg pchał się do wnętrza, a piec nie funkcjonował.

Ogólnie wszakże sytuacja mieszkaniowa obecnie jest bardzo ciężka. Ale — są hotele robotnicze przy każdym niemal zakładzie przemysłowym, w PGR itp. Wiele fabryk, zakładów poszukujących ludzi do pracy — zapewnia z góry kwatery zgłaszającym się. Ba, niejedna instytucja — wytworzyła się taka praktyka — płaci pracownikowi lokum w normalnym hotelu. Są to raczej nowe elementy „kwestii mieszkaniowej”.

Z góry przewiduję następny argument, jakim piszącego te słowa być może poczęstujecie:

Ponad pół metra śniegu na Lubelszczyźnie

W ciągu ostatniej doby całe województwo lubelskie zostało pokryte grubą, przeszło półmetrową warstwą śniegu. Wiele dróg, zwłaszcza na południu województwa, zostało całkowicie zasypanych. Komunikacja PKS jest częściowo utrzymywana. (PAP)

Trzy miesiące bieżącego roku były dla sektora spółdzielczego w rolnictwie wielkopolskim okresem niezwykle ważnym. Odbływały się bowiem ważne zebrania obrachunkowe, podczas których dokonywano analizy całorocznej gospodarki, dzielono dochód pomiędzy członków, ustalano plany inwestycyjne. Pozostałym po wstrząsie październikowym 500 spółdzielniom w woj. poznańskim ubiegły rok przyniósł poważne osiągnięcia. I to nie tylko w znaczeniu ekonomicznym. Wzrosło poczucie zespołowej więzi, poczucie odpowiedzialności za wspólną własność. Działka przyzgodowa nie przestania dziś wielu członkom perspektyw rozwoju gospodarczego spółdzielczego — jak to notowaliśmy dawniej. Krótko mówiąc, wzrosła znacznie świadomość zadań i celów, jakie stoją przed spółdzielcami jako prekursorami przebudowy strukturalnej wsi.

Osiągnięcia gospodarcze i wzrost świadomości członków umacniają niewątpliwie pozycję spółdzielni produkcyjnych w Wielkopolsce. Posiadają one w sumie 110.000 hektarów gruntów użytkowych i 10.000 członków. Mieliśmy rację, domagając się przed pół rokiem od rad narodowych i innych instytucji, aby nie lekceważyły takich producentów rolnych. A objawy lekceważenia występują jeszcze dziś w niektórych środowiskach. Słuszność naszego postulatu potwierdzają opracowane w ciągu pierwszego kwartału bilanse gospodarstw zespo-

— Tak, ale dawniej jak już człowiek otrzymał pracę, to zarobił...

No, wyglądało to, nie bujamy się, różnie, zwłaszcza u młodych początkujących pracowników. Nie można zaś pominąć faktu, że obecnie wypłaca się ludziom „na wyjeździe” tzw. dodatki za rozłąkę, które teraz mają być ujednolicone na 18 zł dziennie. Wziąwszy pod uwagę system stołówek i hoteli robotniczych, instytucję wolnego dnia w miesiącu celem odwiedzenia rodziny itp. — nie są to warunki złe. Oczywiście, jeśli u jednego z drugim umiejętności małe, a pretensje wielkie — to wszystko jakoś „nie wychodzi”.

Obawiam się, że z kolei usłyszę zdanie: — Temu łatwo gadać o zwolnieniach i szukaniu pracy, bo jego nie redukuje. — Nie wiem. Faktem natomiast jest, iż poważne zwolnienia w dziennikarstwie już nastąpiły, przewidziane są dalsze, a młodzi koledzy po studiach, z braku laku, szukają zajęcia nawet w gastronomii. Wszystko to nie może jednak spowodować, abyśmy patrzyli nie dalej końca nosa... Ogólna tendencja przesuwania ludzi stamtąd, gdzie jest ich zbyt wielu, do tych dziedzin, które odczuwają brak pracowników — jest absolutnie prawidłowa i słuszna. Oczywiście, pod warunkiem sprawnego i wnikliwego kierowania całością tej skomplikowanej operacji.

Zapewne na koniec pomyślicie: — A cóż to za pocieszenie, że teraz jest nie najgorzej, bo dawniej bywało kiepsko!

To nie jest pocieszenie. Ale od czasu do czasu warto sobie pewne sprawy przypomnieć, uzmysłwić. Wzłazca powstaje potrzeba właściwego naświetlania wielu dawnych i dzisiejszych spraw — młodym i tym najmłodszym, skłonnyms pisać, że nie od razu (a może nigdy) stać ich będzie na jednorodzinny domek. A takie właśnie pojmowanie życia staje się u nas nagminne. Stwierdził to m. in. red. Hrabek — Polak stale przebywający w Nowym Jorku, podczas niedawnej wizyty — po wielu latach — w kraju.

Ha, życie to nie bajka. Pora to stwierdzić. I skończyć z bajkowym sosem, którym chętnie polewano nie tak dawno to i owo.

Piotr ŻYCKI

BOGATSI

Wynika z nich niezbicie, że na obszarze należącym do spółdzielców średnie zbiorzy czterech podstawowych zbóż przyniosły po 18 kwintali z hektara czyli dwa kwintale więcej niż wynosi średnia wojewódzka i trzy kwintale powyżej średniej krajowej. Życzyć należy całemu naszemu rolnictwu, aby w najbliższych latach do takiego chociażby poziomu podciągnęło wydajność gleby.

Wzrósł również przeciętny dochód podzieln. Średnio na każdą rodzinę spółdzielczą przypadło za 1957 rok po 17 000 zł w gotówce, a ponadto na dniówkę obrachunkową przeciętnie po 6 kg zboża. Analizując cyfry za 1956 rok wyniosły 14 500 zł i 4 kg zboża. Mowa tu oczywiście o spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego, które na inwestycje ze środków własnych i kredytów użytkowały w roku ubiegłym blisko 75 milionów zł. Spółdzielnie zakupiły m. in. 350 traktorów z przyczepami i sprzętem uprawowym. Dzięki temu zmalały zobowiązania na rzecz POM za prace agrotechniczne, zwiększyły się natomiast za usługi remontowe. Chyba to słuszne proporcje.

Nastąpiła więc stabilizacja i wzrost wartości majątku spółdzielczego, co nie pozostawia bez wpływu na kształtowanie się opinii publicznej wsi. Zorganizowanie w ostatnich miesiącach 14 nowych gospodarstw zespołowych i wstąpienie do starych spółdzielni 300 nowych członków jest dodatnim wyrazem tej opinii. To jednak coś znaczy, zwłaszcza

„Ech, ta trojka”...



Rekord udziału zagranicy w MTP

XXVII Międzynarodowe Targi Poznańskie, które w czerwcu br. otworzą swe podwoje, zapowiadają się w tym roku bardzo interesująco. Liczba dotychczasowych zgłoszeń wystawców zagranicznych jest rekordowa i wynosi już 36 krajów z 4 kontynentów świata.

Swoje udział zapowiedziały: Austria, Belgia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chiny, Columbia, Czechosłowacja, Dania, Ekwador, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Japonia, Izrael, Jugosławia, Kanada, Luksemburg, Maroko, Mongolia, Norwegia, NRD, NRF, Portugalia, Rumunia, Sudan, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, USA, Wielka Brytania, Węgry, Włochy i ZSRR.

Po raz pierwszy na Targach Poznańskich wystąpią: Chile, Kolumbia, Ekwador, Turcja oraz Sudan.

Ponadto Dyrekcja Zarządu MTP pozostaje w kontakcie z firmami Argentyny i Hiszpanii. W razie dojścia do ich udziału w Targach na masztach targowych zawisnie w dniu otwarcia, obok flagi Polski, 33 różnokolorowych flag państwowych. Będzie to swego rodzaju rekord udziału zagranicy w MTP. Dotychczas największy udział wystawców z zagranicy w tych Targach zanotowano w roku 1956 — 35 państw miało wtedy w Poznaniu swoją ekspozycję.

Również powierzchnia wystawowa obcych państw będzie w tym roku większa niż dotychczas. Wystawcy zagraniczni zajmą ogółem ponad 58 tys. m², w tym ponad 36 tys. m² powierzchni krytej.

Udział w tegorocznych Targach, po rocznej przerwie, zgło-

siła Chińska Republika Ludowa, która z Belgia i Holandia wystawi swe eksponaty w no wo budującej się hali nr 16.

Roboty w tej hali, jak i w budującej się własnej hali Stanów Zjednoczonych AP, przebiegają według harmonogramów.

Związek Radziecki wraz z Czechosłowacją zaprezentują swoje eksponaty, tak jak i w poprzednich latach, w hali nr 9. (PAP)

Międzynarodowa konferencja dziennikarzy w Warszawie

Z inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy rozpoczęła się 1 bm. w Warszawie konferencja redaktorów pism wydawanych przez stowarzyszenia i związki dziennikarskie państw socjalistycznych, należące do MOD. W konferencji udział biorą redaktorzy pism z Chin, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, ZSRR i Polski. W obradach uczestniczą również przedstawiciele redakcji organu MOD „Dziennikarz Demokratyczny” — red. Dworacek. Celem konferencji jest, poza wymianą doświadczeń ustalenie form wzajemnej współpracy i wymiany materiałów, jak również współpracy z organem MOD. (PAP)

Turyści spotkają się w Augustowie

Atrakcyjna impreza oczekuje turystów w dniach od 20—22 lipca br. Będzie nią ogólnopolski zlot turystyczny w Augustowie, połączony z ogólnopolskimi rajdami pieszym i kolarskim.

W miasteczku namiotowym, nad brzegiem jeziora, zamieszka ok. 3 tys. turystów. Zaproszeni zostaną turyści z państw demokratycznych, ZSRR i Chin. W zlocie wezmą udział także kajakowcy, żeglarze, motorowcy itp.

Program zlotu przewiduje wspólne ognisko, „zgoduj-zgodule”, tańce i występy konkursowe, występ zespołu „Suwalszczyzna” oraz szereg imprez turystycznych, jak marsz na azymut, kolarski tor przeszkód, pokazy motorowodne i pletwonurków, wystawę sprzętu turystycznego i kermasz oraz wycieczki, piesze, statkiem itp. (V)

Na święta do Krynicy

Codziennie z różnych części kraju przywożą pociągi do Krynicy gości świątecznych oraz wczasowiczów i kuracjuszy. Obserwując się tak duży napływ gości, że m. in. pensjonat „Orbis” liczy się z możliwością otwarcia dodatkowego pensjonatu dla pomieszczenia wszystkich amatorów świąt w Krynicy. (PAP)

Wygrały!

Wykaz Premii wylosowanych w XIII Publicznym Losowaniu Obligacji NRPSP w dniu 1 bm. (tabelą nieurzędową)

5.000 zł nr nr 639950 735955	
1.000 zł nr nr 13925 307203 317743 675288 777522 931454 971413 971419 999411 999413	
500 zł nr nr 43079 104751 143860 151272 174942 200439 330090 369907 369942 380029 410130 417084 440471 440473 478220 504579 529010 532182 547778 670025 705995 705997 705998 800236 831312 831316 831320 867134 875898 875900 885689 908187 908189 931450 941964 948793 968416 968300 998623	

Ponadto wylosowano 70 premii po zł 250 oraz 779 premii po zł 150.

O kontaktach z zagranicą

Inż. Lech Mayer z Puszczkowskiej kółki przysłał do redakcji list, którego najważniejsze fragmenty zamieszczamy niżej:

„Z dużą satysfakcją przeczytałem niedawno wiadomość, że Janina Marisówna wyjechała do USA w celu zapoznania się z pracą reżyserską w amerykańskich studiach telewizyjnych.

Z satysfakcją dlatego, że Marisówna jest znaną, utalentowaną artystką i dlatego, że osobiście bardzo ją lubię na scenie.

Ale z drugiej strony oglądając ten medal, zastanawiam się, czy rzeczywiście trzeba wydawać na kulture tyle dewiz w stosunku do potrzeb przemysłu.

Jestem inżynierem-chłodnikiem. Literatura w tej dziedzinie jest wyjątkowo skromna. Możliwości zdobycia literatury zagranicznej nie tylko rosyjskiej, są prawie żadne. Od kilku lat ubiegam się o zdobycie kilku książek w języku niemieckim lub francuskim, bezskutecznie. Możliwości wyjazdowe do Czechosłowacji, Rosji, NRD, NRF lub Francji — żadne.

Osobiste starania poprzez naczelne władze nie dają rezultatu. Wydaje mi się, że wobec konieczności wprowadzania wyższej kultury i rozwoju postępu technicznego, znanajomienie się z produkcją urządzeń chłodniczych z nową techniką, z nowymi zdobyczami, wprowadzilibyśmy świeży powiew na tym odcinku w Polsce, tak bardzo potrzebnym wobec niesłychanie skąpego doświadczenia, jakie rodzący się przemysł urządzeń chłodniczych w handlu posiada. Niejednokrotnie były już stwierdzenia w prasie, że wyjeżdżają za granicę ludzie niefachowi i nie przygotowania do zebrania istotnych wartości.

Na uwagę zasługuje również fakt, że w przytłaczającej ilości wyjazdów, wyjeżdżają pracownicy ośrodków centralnych, co stwarza podstawę do przypuszczeń, że monopol na zeteknięcie się z zagranicą, posiadają wyłącznie pracownicy instytucji centralnych, że pracownicy prowincji są kopciuszkami, którym nie warto umożliwić rozejścia się w technice innych krajów. Czyżby moment rywalizacji lub konkurencji dyktował takie właśnie postawienie sprawy?

Proszę uprzejmie o zajęcie stanowiska Redakcji, która bezsprzecznie te sprawy widzi w szerszych horyzontach, aniżeli jeden technik z „prowincji”.

Najlepiej chyba będzie panu Mayerowi odpowiedzieć publicznie, jako że sprawa interesuje z pewnością również inżynierów wielu innych specjalności, jako też sporego grona ludzi innych zawodów.

Oczywiście pan Mayer ma na pewno słusznego pisząc, że zarówno literatury fachowej jak i wyjazdów zagranicznych jest jeszcze za mało. Nie bez racji też pisał, że nie zawsze jadą ci, którzy by najbardziej zasługiwali. Takich wypadków nie da się idealnie uniknąć. W ogóle zaś znane wszystkim trudności dewizowe ograniczają zarówno ilość wyjazdów jak i zakupy książek.

Nie jest jednak tak tragicznie, jak to pan Mayer przedstawia. Spróbowałem zasięgnąć choćby wyrzykowych informacji na ten temat.

Otóż biblioteka poznańska Oddziału NOT przenieść 35 czasopism zagranicznych (po radzieckimi) i w niedługim z nich znaleźć można artykuły również o chłodnictwie. Wkrótce w bibliotece znajdą się książki z dziedziny chłodnictwa, zamówione w NRD. Zagraniczne dzieła z tej dziedziny posiadają podobno biblioteki zakładowe Cegielskiego i ZNTK. Poza tym warto wejść w kontakt z Centralnym Instytutem Dokumentacji Naukowo-Technicznej (Warszawa, Al. Niepodległości 188), który prowadzi bibliografię wszystkich wydawnictw technicznych całego świata i służy pomocą w ich zdobyciu.

Ale i na miejscu w Poznaniu są dalsze możliwości. Mieści się tu przecież krajowa centrala Informacji Technicznej NOT (Lampero nr 21). Poprzez Informację Techniczną można uzyskać kontakt z fir-

mami zagranicznymi danej specjalności, w której mają największe osiągnięcia na świecie, tam udostępnia się zainteresowanym prospektom firm, a podczas Targów Międzynarodowych Informacja Techniczna ułatwia bezpośrednie spotkania z zagranicznymi specjalistami.

Każde branżowe stowarzyszenie inżynierów i techników ma swoich przedstawicieli w Informacji Technicznej. Kto należy do stowarzyszenia i pracuje w nim aktywnie, ten na pewno znalazł już sobie drogę dotarcia do źródeł potrzebnych mu wiadomości. Warto o tym przypomnieć szerokiej rzeszy inteligencji technicznej.

Konkludując — należy się ubiegać i o literaturę i o wyjazdy (przedstawiciele tzw. terenu, istotnie zbyt często jeszcze są w nich pomijani), ale też nie można zaniedbywać okazji do zdobycia tego, co potrzebne, na miejscu. A już te fragmentaryczne informacje, które podaliśmy, wskazują, że takie okazje są. Ile zaś jeszcze jest innych?

EMES

PRALKI FENIKSY i SPORT

Kieleckie Zakłady Wytwarzania Metalowych Zmow podjęły się wyprodukować 20 tys. pralek elektrycznych więcej, niż to przewidywał plan roczny. Tak więc wliczając inne zobowiązania szacuje się, że w roku 1958 przemysł dąspragnionym większego prania gospodyniom, około 370 tys. pralek.

✱

Pierwszy polski aparat fotograficzny — małowarstwowy nazywa się „Fenix I”. Powstał on w Warszawskich Zakładach Foto-Optycznych. Już w styczniu br. fabryka wypuściła na rynek 300, a w lutym 400 sztuk tych aparatów. Plan miesiąca marca przewiduje produkcję 600 Feniksów. W sumie w tym roku fabryka przekaże do sprzedaży 8000 aparatów.

✱

Na liście nowości z zakresu sprzętu sportowego, znajduje się przeszło 60, niekiedy rewelacyjnych artykułów. Zapowiada się np. produkcję skuterów wodnych, nowych typów łodzi wytwarzanych z mas plastycznych. W tym roku zwiększy się produkcję rowerów wodnych. Niezwykłą atrakcją dla chłopaków będą skutery dziecięce.

(zm)



✱

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu organizuje ciekawą wystawę wycinanek chińskich. Prace obejmują twórczość artystów z różnych okolic Chin. Wśród wystawionych plansz znajdują się również barwne wycinanki o misternym rysunku, w większości kwiatów. Otwarcie wystawy nastąpi 8 bm. w salach Klubu.

Fot. — CAF

✱

PŁACE

Cztery dni za Odrą i Nysą

Pilność, z jaką przybysz z Polski studiując ceny towarów, oglądając okna wystawowe i wędrując po sklepach, jest zupełnie zrozumiała. Nie chodzi tu jedynie o najbardziej ekonomiczne upiynienia „kieszonkowego”. Ceny towarów, zwłaszcza przedmiotów masowego spożycia, to najbardziej dla wędrowca zrozumiałe (choć z pewnością nie pełne) wskaźniki standardu życiowego ludności danego kraju. Oczywiście, pod warunkiem zestawienia ich z płacami.

Oto kilka uwag i spostrzeżeń odnośnie płac i cen w NRD.

Kiedy nasz przewodnik zapytany o wysokość zarobków poszczególnych grup pracowników, wymieniał przybliżone kwoty ich pborów, można było od razu zorientować się, że system płac w NRD jest tak opracowany, że stanowi zasadniczy bodziec do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Nie ma tam mowy o tym, aby — jak to u nas często się zdarza — zarobek robotnika niekwalifikowanego, nie wiele się różnił lub wręcz przekraczał zarobek wykwalifikowanego robotnika, pobyra majstra, czy inżyniera.

Jeżeli wykwalifikowany robotnik fabryczny zarabia przeciętnie 400—500 marek miesięcznie, to robotnik nie kwalifikowany 250—280 marek, a brzydzista 500 marek i więcej. Uczeń fabryczny otrzymuje 100 marek (szkoły fabryczne są w NRD szeroko rozpowszechnione). Inżynier zarabia 900—1000 marek (w przemyśle chemicznym znacznie więcej). Dobrze płatni są nauczyciele — 600—700 marek. Ekspedientka w domu towarowym zarabia 250—280 marek.

Jak to wygląda w zestawieniu z cenami? Przyjmuje się, że skromne utrzymanie trzyosobowej rodziny kształtuje się w granicach 400—500 marek miesięcznie, przy czym trzeba pamiętać, że w NRD utrzymuje się w dalszym ciągu system kartkowy, co ma ogromne znaczenie dla budżetu domowego. Kartki podzielone są na trzy kategorie. Miejsięczny przydział na kartkę średniej kategorii wynosi: 1830 g tuszczu (za kilogram masła płaci się 4,20 mk), 1850 g cukru (1,16 mk), 2750 g mięsa.

To oczywiście nie wystarczy. Jeśli gospodyni dokupuje po cenie rynkowej płaci: za 1 kg masła — 20 mk, za 1 kg cukru — 2,90 mk, za 1 kg mięsa — ok. 14 mk, cena jajka — ok. 50 fenigów, kilogram maki pszennej kosztuje 1,30 mk, kilogram chleba — 50—80 fenigów.

Krzyżacka maskarada i Grunwald

(ZAP)

Jak doniosła ostatnio prasa, na ostatnim posiedzeniu Sekretariatu Ogólnopolskiego Frontu Jedności Narodu omówiono przygotowania do uroczystości obchodu 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Uroczystości te będą miały charakter ogólnokrajowy i zainaugurują obchody tysiąclecia powstania Państwa Polskiego. Do Komitetu Obchodu zaproszeni zostaną przedstawiciele innych narodów, które brały udział w bitwie.

Postanowiono również przy Sekretariacie OFJN powołać do życia komisję organizacyjną obchodów, w skład której wejdą znani naukowcy, historycy, artyści-rzeźbiarze itd. Ta sama komisja rozstrzygnie, czy — w zależności od zebranych na ten cel sum — na polach Grunwaldu w rocznicę wielkiej bitwy odsłonięty będzie obelisk, mauzoleum czy panteon. Zbiórka na ten cel rozpocznie się w całym kraju 20 lub 22 lipca br.

Tyle oficjalny komunikat. Rocznicę bitwy pod Grunwaldem, o której mowa, przypadnie za dwa lata. W ciągu tych dwu lat pracować będzie komisja, organizowana będzie zbiórka, przygotowywane będą uroczystości i obchody.

Decyzja rozpoczęcia wielkich uroczystości Milenium obchodami zorganizowanymi w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem jest głęboko słuszną ze względów historycznych i politycznych. Ze względów historycznych, gdyż zwycięstwo pod Grunwaldem stanowi doniosłą datę nie tylko w historii stosunków między ówczesnym państwem polskim, ostatecznie już ukształtowanym, a Zakonem Krzyżackim. W roku 1410 państwo polskie rozpoczęło nową erę w swojej historii: stało się państwem nowoczesnym, zorganizowanym na wzór ówczesnych państw europejskich, weszło ostatecznie na mapę polityczną Europy jako zdecydowana siła, jako ośrodek organizacyjny, jako wreszcie reprezentant państw słowiańskich, które potrafią zdobyć

się na solidarność w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa.

Decyzja rozpoczęcia uroczystości Milenium w rocznicę 550-lecia zwycięstwa pod Grunwaldem jest słuszną ze względów politycznych, gdyż nigdy chyba bardziej, jak obecnie, nie nabierała rocznica nowych rumieńców aktualności. Zaledwie parę dni temu czytaliśmy w prasie, że kanclerz Adenauer przyjął symbolicznie godność członka Zakonu Krzyżackiego. Zaledwie kilka dni temu prasa przyniosła zdjęcie kierownika bońskiej republiki w krzyżackim płaszczu. Zapewne cała uroczystość była tylko maskaradą, ale maskaradą obliczoną na zewnętrzny efekt. Nie zapomnijmy, że chronologicznie zbliża się ona z dwoma wydarzeniami: debatą w Bundestagu, kiedy to tenże Adenauer i CDU wypowiedzieli się za atomowym uzbrojeniem Bundeswehry oraz z oświadczeniem rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że „realizacja planów uzbrojenia Bundeswehry w broń jądrową stworzyłaby nową sytuację, która wymagałaby rozważenia przez Polskę środków, jakie należałoby przedsięwziąć dla umocnienia swego bezpieczeństwa”.

W sposób zmienny więc spłata się decyzja Komitetu Frontu Jedności Narodu o rozpoczęciu uroczystości Milenium z obchodami 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Tysiąclecie państwa, wielokrotnie narażone w ciągu swojej historii na zakusy imperializmu i militarystyki niemieckiego ma prawo zgłosić — wobec groźby uzbrojenia nowo powstałego Bundeswehry w broń masowej zagłady — przed całym światem swój protest i ma zarazem prawo zaakcentować, że swoje tysiąclecie rozpoczyna obchodami zwycięstwa nad tym militarystycznym. Jest w tym akcentie i groźba i ostrzeżenie. Ostrzeżenie, że blisko pięćset lat dzieł w niczym nie nauczyły spadkobierców Ulryka von Jungingen, aktualnie znowu paszczących na rycerzy ze znakiem czarnego krzyża na płaszczu.

Dwa lata dzielą nas od rozpoczęcia wielkich uroczystości Milenium i od obchodów 550-letniej rocznicy bitwy pod Grunwaldem. W ciągu tych dwu lat powinny powstać nie tylko plany mauzoleum, czy pomnika, powinny być rozpisywane nie tylko konkursy i nie tylko organizowane składki na ten pomnik. Przez te dwa lata powinno powstać wiele pomników zwycięstwa i tysiąclecia. Będzie nim każda nowa szkoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, każda nowo uruchomiona fabryka, dom wczasowy, każdy warsztat rzemieślniczy i każde nowo zagospodarowane gospodarstwo. Sto, tysiąc, wiele tysięcy pomników powinno powitać Milenium i rocznicę Grunwaldu na Ziemiach Zachodnich: zagospodarowana Odra, osiedla mieszkaniowe we Wrocławiu i Szczecinie, no we kina i teatry, nowe szpitale i domy kultury. To już nie jest celem ani zadaniem jednej dorywczej komisji i taka komisja owym zadaniom nie sprosta. Milenium, to nie tylko sprawa jednego komitetu, czy komisji. To sprawa przede wszystkim każdej rady narodowej, każdej organizacji społecznej działającej na Ziemiach Zachodnich.

Wiele widzieliśmy już fasadowych obchodów i uroczysto-

ści. Nie chodzi nam o fasadowość. 550-lecie Grunwaldu, Tysiąclecie Państwa Polskiego powinno stać się miazdzącą odpowiedzią Adenauerowi. A taką odpowiedzią mogą stać się tylko fakty, świadczące o naszej pracy, odbudowie i sile.

Leszek GOLINSKI

Już 230 projektów pomnika w Oświęcimiu

Konkurs na projekt pomnika w Oświęcimiu, ogłoszony przez Międzynarodowy Komitet Oświęcimski w porozumieniu z międzynarodowymi stowarzyszeniami architektów, plastyków i krytyków sztuki, spotkał się z olbrzymim zainteresowaniem artystów rzeźbiarzy i architektów całego świata. Dotychczas na konkurs wpłynęło 230 projektów. Najliczniej reprezentowani są polscy rzeźbiarze i architekci, którzy złożyli 50 prac. Liczny udział w konkursie wzięli również projektanci z Czechosłowacji, którzy nadesłali 45 prac. Poza tym wpłynęły projekty z Związku Radzieckiego, Argentyny, Nowej Zelandii, Chile, Izraela, Stanów Zjednoczonych. Ogółem projektanci reprezentują dotychczas 27 krajów.

Termin nadsyłania prac upływa dnia 15 kwietnia br., a 28 kwietnia br. w Oświęcimiu odbędzie się pierwsze posiedzenie jury — które wybierze 20 najlepszych projektów. (PAP).

Kto ma rację?

Jesienią ub. roku w rewii „Nie byle kto... nie byle co... nie byle jak...” zorganizowanej w Poznańskiej Komedii Muzycznej przez Zbigniewa Szczerbouskiego grał m. in. Ludwik Sempoliński, który poprzednio przez dłuższy czas występował na scenach ZSRR. Przeglądałem ostatnio rocznik tygodnika „Przyjaźń” (nr 38 z 22 września ub. roku). W wydawie udzieloniom współpracownikowi pisma T. Ch. Sempoliński powiedział dosłownie o swoich występach w Związku Radzieckim: „Nie chwycił klimat „końca wieku”, który w warunkach carskiej Rosji kształtował się przecież zupełnie inaczej niż u nas”. Dalej Sempoliński wspominał o tym, że po premierze musiał zmieniać swój program, uczyć się nowych i przypominać sobie stare piosenki, by dobierając właściwy repertuar pokazać publiczności radzieckiej swój talent. Po przypadkowym przeczytaniu powyższego w „Przyjaźni” przypomniałem sobie, że kolega „K. O.” z „Expressu Poznańskiego” w czasie pobytu Ludwika Sempolińskiego w Poznaniu „Przy pół czarnej” przeprowadził również rozmowę z artystą. Wyszukałem rocznik „Expressu” i... pozwolę sobie dosłownie zacytować to, co powiedział czytelnikom „Expressu” Sempoliński: „Tak, właśnie wróciłem z ZSRR. Przez dwa i pół miesiąca występowałem w Moskwie w składanym programie 11 narodów — zaczynając „od abc”, reprezentowane były: Abisynia, Bułgaria, Chiny itd. Niestety repertuar „fin de siècle” nie chwycił i gdy doszedłem do wniosku, że moskwićanie nie znają zupełnie tego okresu, rozpocząłem śpiewać humorystyczne piosenki. To się podo bało”.

Dlaczego o powyższym pi-szę? Otóż byłam na premierze rewii wystawionej przez Zbigniewa Szczerbouskiego. Pamiętałem artykuł kierownika tej sceny w programie rewii i przytaczam obecnie dosłownie to co pisał Zbigniew Szczerbowski w swoim programowym artykule: „Ludwik Sempoliński przed kilku dniami powrócił z kilkumiesięcznego tournée w Związku Radzieckim, gdzie zyskał sobie wielkie uznanie zwłaszcza dla swych doskonałych typów z fin-de-siècle”.

„A więc zupełnie coś innego. Coś mi się zdaje że jednak rację ma Sempoliński i na pewno słów aktora nie zmienił autorzy wywiadów w „Przyjaźni” i „Expressie Poznańskim”. Jest ich dwóch — Szczerbowski jest jeden. Nawet w takich sprawach jak propaganda i reklama należy się posługiwać prawdą. I tylko prawdą...”

Wład. J. Ciesielski

CENY...

A oto kilka cen artykułów przemysłowych: buty męskie 18—120 mk, garnitur 80—380 mk, płaszcz męski 80—250 mk, koszule 15—45 mk, sukienka 25—250 mk, buciki damskie otrzymać można już od 8 mk (i to efektowne), wytworne kosztują do 120 mk, pończochy nylonowe 8—14 mk.

Z towarów tzw. luksusowych: radio 300—700 mk, dobry rower ok. 500 mk, motory do 350—3600 mk, aparat fotograficzny 48—350 mk, zegarek kieszonkowy bez kamieni 8,50 mk, na rękę od 22 do 350 mk. Bardzo drogie są natomiast meble.

Uderza od razu ogromny — w porównaniu z naszym — asortyment towarów i jakość ich wykonania. Te dziesiątki fasonów obuwia — zwłaszcza damskiego — galanterii, odzieży wszelkich wymiarów, piękne modele sukien, kostiumów i płaszczy damskich, mogą naprawdę zaimponować. I rzecz charakterystyczna: każdy przedmiot czy to będzie drogi czy tani, wykonany jest naprawdę efektywnie. Litość bierze porównać np. tamtejsze obuwie damskie z naszym.

Wędrowki po domach towarowych odsłaniają w najbardziej chyba rażąco sposób niedostatki naszego handlu. Złazszcza, że trudno byłoby nie wspomnieć o niezwyklej — w porównaniu z krajem — uprzejmości obsługi sklepowej (w handlu NRD zatrudnione są niemal wyłącznie kobiety). Wstępnie człowiek do magazynu prosiąc o pokazanie jakiejś drobnostki i ze zdumieniem patrzy, jak ekspedientka rozkłada przed sobą szereg odmian danego przedmiotu. Może to się podoba, a może to? Do wyboru i koloru. Odczuwa się tu naprawdę troskę o zaspokojenie upodobań kupującego. Przyznam, że było to dla nas wprost zenujące. Nie jesteśmy wszak przyzwyczajeni do takiego „rozpieszczania” klienta.

Oczywiście jest rzeczą nie do pomyślenia, żeby trudno było kupić np. szklankę. Nie dręczy nikogo zmora remanentów. Sklepy otwarte są do godz. 19. Jest więc czas na to, aby po pracy dokonać zakupów.

Nawet tych kilka cyfr i faktów świadczy o tym, że w NRD żyje się lepiej i wygodniej niż w Polsce. Mniej odczuwa się tu braków i niedomagań. Niemala w tym zasługa samych obywateli, ich sumienności, pracowitości i gospodarskiej troski o wspólne dobro.

Feliks BIŁOS

Teraz KAŻDY może

zaprenumerować

„Przekrój”

Zniesione zostały wszelkie ograniczenia w zamawianiu prenumeraty „Przekroju”. Prenumeratę przyjmują wszyscy listonosze oraz urzędy pocztowe. Miesięcznie 13 zł, kwartalnie 39 zł, rocznie 156 zł. Do 15 każdego miesiąca na następny okres.

Pracownicy poszukiwani

2 zbrojarzy, 10 murarzy, 3 zdunów, 3 malarzy, 2 dekarzy-błacharzy i 15 robotników przyjmie zaraz do pracy Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Poznaniu. Zgłoszenia, ul. Chudo-by 24, pokój 18. K1510

Głównego księgowego zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Drawsku, woj. koszaliński. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe i przynajmniej 3 lata praktyki na stanowisku głównego księgowego. Warunki pracy i mieszkania do uzgodnienia. K1462

Fachowca z dziedziny remontu sprzętu budowlanego, szczególnie sprzętów i dźwigów na stanowisko brygadzysty w wozie technicznym. Warunek konieczny posiadania prawa jazdy II kat. Zgłoszenia Baza Sprzętowa „Mostostal”, Poznań, ul. Ostrobramska. K1551

15 leśniczych, 6 ślusarskich i 2 adiunktów, brakarza spedycji oraz 11 robotników stałych może zatrudnić Rejon Lasów Państwowych w Śleszynie. Warunki pracy i umowy o pracę na miejscu. Wymagane są pełne kwalifikacje zawodowe. K1553

Kwalifikowanego elektromechanika zatrudni Mleczarnia Spółdzielcza w Środzie Wlkp., ulica Daszyńskiego 9. K1606

Inżynierów technologów, inżynierów konstruktorów oraz 5 spawaczy zatrudni zaraz Wytwórnia Sprzętu Transportowego w Koźuchowie, ul. 22 Lipca 5, woj. zielonogórskie. Reflektuje się na pracowników o wysokich kwalifikacjach. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy przemysłu metalowego. K1620

Pracowników z długoletnią praktyką w budownictwie — z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników budów, mistrzów budowlanych — techników budowlanych poszukuje: Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28, Poznań, ul. Solna nr 12. Podanie wraz z dokładnym życiorysem należy składać w Sekcji Org.-Osobowej, pokój nr 11 — Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 — Solna 12. K1635

Magazyniera do punktu skupu zboża i nasion poszukuje zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Grodzisk Wlkp., ul. Garbary 18. Warunek znajomości kwalifikacyjnej oceny wymienionych ziemiopłodów. Uposażenie według stawek CRS „Samopomoc Chłopska”. 8059g

Dwóch dojarzy — większe rodziny zatrudni od zaraz PGR Modrze, powiat Poznań, stacja kol. Strykowo. Nowe mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, spiżarnia, zapewnione, 7 kl. szkoła, spółdzielnia, kościół na miejscu. 8086g

Inżyniera konstruktora mechaniki-narzędziowca, ślusarza-narzędziowca na formy do bakelitu, frezera oraz lakierników przyjmą Zakłady Produkcji Pomocniczej Łączności Ł-3 w Poznaniu, ul. Głogowska 19. K1628

Pracowników fizycznych samotnych do prac w ogrodzie oraz chłwni zatrudni Sanatorium Staszycówka, Ludwikowo, poczta Mosina. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników rolnych. K1636

Wysoko kwalifikowanego księgowego w zakresie budownictwa, każdą ilość murarzy, robotników, cieśli, 4 dekarzy, 2 blacharzy i 1 zbrojarza przyjmie zaraz do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Nr. 2 w Poznaniu, Droga Dębińska 3b. Warunki pracy w/g nowych stawek w budownictwie obowiązujących od 1. 4. 1958 r. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia pokój 11. K-1647

Praca	Fryzjerka dobra siła potrzebna, Poznań, Czerwonej Armii 60. 8094g
Inteligentna zajmie się chorem lub dziećmi w kulturalnym domu. Miejsowości obojętne. Oferty 7227 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K1656	Piekarz lub starszy uczeń potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 9128g.
Uczeń fryzjerski potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 27. 8618g	Przyjmę z dobrego domu 2 uczniów w nawodzie zegarmistrzowskim. Warunki: ukończenie 17 lat i 7 kl. szkoły powszechnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 9194g.
Pomoc domowa potrzebna zaraz lub później na prowincję. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 9183g.	Nauka Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 5764g
Pomocnik malarski i uczeń przyjmie. Koliński, Poznań, Polna 17. 8789g	Kurs pisania na maszynie (wyczerpnięty) organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ulica Chelmońskiego 7, telefon 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych. 8083g
Robotnik do prac w ogrodzie bez klasyfikacji dwie stacje za Poznaniem, praca stała, emerytalny lub rencista potrzebny. Zgłoszenia w godzinach 8-9. Poznań, Czerwonej Armii 10 m. 1. 8970g	Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8621g

Dnia 1 kwietnia 1958 zmarł nasz najdroższy kolega, przeżywszy lat 48, śp.

Jan Panowicz

Zmarły przez swoją współpracę koleżeńską zyskał sobie trwałą pamięć wśród kolegów. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Pracownicy
SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK”
POBIEŻDZKO

Dnia 1 kwietnia 1958 zmarł nasz współzawodzieńca i długoletni współpracownik, przeżywszy lat 48

Jan Panowicz

Zmarły przykładną swą pracą i zaletami zyskał sobie trwałą pamięć wśród kolegów. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

P. O. P. Rada Nadzorcza Zarząd
SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK”
POBIEŻDZKO

P. B. Z. S. S. „MOTOZBYT”
POZNAŃ - ANTONINEK

zawiadania

Ze złożone dotychczas wnioski na sprzedaż ogumienia motocyklowego zostają anulowane — a sprzedaż ogumienia odbywać się będzie wyłącznie na karty rejestracyjne w sklepie „Motozbyt” przy ul. Wrocławskiej i Biurze Poznań-Antoninek. Poza tym zawiadamiamy, że posiadamy w sprzedaży w dowolnej ilości akumulatory 6 voltowe, które można zakupić w sklepie i Biurze „Motozbyt” po przedłożeniu kwitu zdania złomu akumulatorowego. 8632g

KOMUNIKAT
P. K. S. EKSPozytura OSOBOWA
W POZNANIU
URUCHAMIA POSPIESZNA LINIĘ
AUTOBUSOWĄ

Poznań — Łódź, przez Środę — Jarocin — Pleszew — Kalisz, autobusami ogrzewanymi i zradiofonizowanymi, z dnem 1 kwietnia 1958 r.

Wyjazd autobusu z Poznania o godz. 5.
Wyjazd z Łodzi o godz. 16,30.
Koszt przejazdu na trasie Poznań — Łódź odpowiada cenie I klasy pociągu pospiesznego. K1704

KONKURS

ROLNICZY REJONOWY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W BĘSI

pow. Reszel, woj. Olsztyńskie

poszukuje na podstawie konkursu kandydata

na stanowisko kierownika gospodarstwa doświadczalnego 600 ha.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie rolnicze ze znajomością zagadnień doświadczalnych oraz co najmniej 5-letnią praktykę kierowniczą w gospodarstwach rolnych.

Oferty z dokładnym życiorysem należy składać w terminie do dnia 30 kwietnia br. w dyrekcji Roln. Rej. Zakł. Dośw. w Bęsi, poczta Kolno k. Reszla.

Wynagrodzenie w ramach układu zbiorowego do omówienia. Dyrekcja RRZD w Bęsi zastrzega sobie prawo wyboru kandydata bez prawa jakichkolwiek roszczeń materialnych ze strony pozostałych osób biorących udział w konkursie. K1615

ZAKUPIMY
100.000 szt.
NITÓW
8 x 70.

Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1633.

Kupno

Piec do palenia kawy — gazowy o pojemności 15 do 20 kg — pilnie kupimy. Oferty pisemne z podaniem opisu i ceny prosimy nadsyłać pod „1233” „PAR” Warszawa, Bagatela 14. K1644

Maszynę tambaracyjną w bardzo dobrym stanie kupię. Maria Kłowska, Łódź, Kilińskiego 47 m. 6. K1688

Kupię do sklepu galanterijnego stojaki do bluzek i swetrow oraz wiszaki do krawatów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8601g.

Dymaszek mieszkaniową nożną lub dmuchawkę zlokalizowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8731g.

Śrubki do blachy średnicy 2 mm, długości 5 mm z płaską głowką wzgl. z półokrągłą kupię. Warsztat Mech.-Tokarski B. Intek, Poznań, ul. Dąbrowskiego 79. 8900g

Spiesznie kupię opony do motocykla „Jawa” 16-kl. Stanisław Kaczmarek, Bolesławice, ul. Nowa 41 tel. 15. 9039g

Planino kupię. Oferty z podaniem marki i ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9095g.

Dachówki - karpówki cementowe kupię. Zdzisław Niewiada, Luboń k. Poznania, Fabryczna 14. 9004g

Sprzedaż

Sprzedam ciagnik „Zetor” T 25, stan ogólny prawie nowy. Cena 56.000 zł. Ogł.: Wrocław, ul. Mickolaja Reja 29 (warsztat). K1410

Sprzedam kompletne urządzenie drogowo-techniczne. M. Thiel, Mogilno, Dąbrowskiego 20. 18110p

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Star-20” w dobrym stanie, lub zamienie na samochód osobowy. Czesław Jaryst, Piła, Bydgoska 9. 18276p

Za okazane współczucie, za piękne wieńce i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi drogiemu nam Zmarłemu, śp.

Józefowi Plinznerowi

Współlokatorom i Znajomym, składając

serdeczne „BÓG ZAPEŁCI”

DZIECI Z RODZINAMI

Poznań, Umińskiego 24a, Ostrów, Katowice. 8448g

Przyjmujemy zlecenia

na wykonanie wyprasek z tworzyw sztucznych na prasy hydrauliczne 30, 63 i 100-tonowe.

Warunkiem przyjęcia — własne formy. Również przyjmujemy wszelkiego rodzaju prace na wytłaczarki.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONFEKCJI I GALANTERII P. T. ODDZIAŁ TWORZYW SZTUCZNYCH
POZNAŃ, ulica Grobla 25, tel. 90-37. K1488

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
Inspektorat Pow. Szamotuły z siedz. w Gałowie pow. Szamotuły, tel. 451

zakupi większą ilość zbóż porośniętych

dla własnych gorzelni po cenach najwyższych. K1698

SPÓŁDZIELNIA PRACY
przyjmie w dzierżawę
wyposażony w maszyny
WARSZTAT ŚLUSARSKI
przy zapewnieniu korzystnych warunków dzierżawnych. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla K-1645.

WAPNO
palone, w bryłach i gatunek dostarczamy w dowolnych ilościach.

W UGLEWSKI
I P. KULETA
Pajęczno,
ul. Kościuszk. 55
tel. 32, woj. łódzkie K1695

**ZAMIENIMY
3 opony**
600 x 16 i 525 x 16
na opony 550 x 16.

Wielkopolska
Wytwórnia Produktów
Zielarskich Poznań,
ul. Towarowa 51
telefon 86-87. K1518

Zielonogórskie
Zakłady Wyróbów
Papierowych
W Drezdenu
ZAKUPIĄ
natychmiast jedną
PILNIE
MECHANICZNA
do cięcia żelaza. Zgłoszenia prosimy kierować do Zakładu. K1612

Lokale

Gdynia: mieszkanie komfortowe, dwupokojowe centrum zamienię na podobne w Poznaniu. Telefon 58-69. K1679

Zamienię 2 pokoje z kuchnią balkonem, 1 piętro. Centrum Łazarza przy Delikatessach na 2 1/2 lub 2 duży pokój z kuchnią może być w nowym bloku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8315g.

Poszukuję pokoju z kuchnią, lub 1 większego pokoju w Puszczykowie lub Puszczykowie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8574g.

Pokój z kuchnią w Poznaniu zamienię na podobne w Bydgoszczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8610g.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, korytarzem dużym z przynależnościami zamienię na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8615g.

Zamienię pokój balkonowy, 1 piętro, z wspólnymi przynależnościami i suterenu samodzielny (Włada) na 2 lub 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8675g.

Poszukuję pokoju za zwrotu kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8733g.

Pokój z przynależnościami, osobnym wejściem zamienię na duży pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8771g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, komfort, samodzielnie na 2 mieszkania — pokój z kuchnią samodzielnie i pokój z kuchnią (może być wspólny korytarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8810g.

Samotna osoba na krótki okres czasu poszukuje pokoju. Oferty na Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8819g.

Zamienię 2 mieszkania pokój z kuchnią (Łazarz i Śródmieście) na 3-pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8828g.

Zamienię mieszkanie 2 duże pokoje z przynależnościami samodzielnie front. 1 piętro — śródmieście na 1 1/2 wzgl. 2 małe równorzędne, mogą być przezielone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8850g.

PLAKATY BHP

u c z a — bezpieczeństwa i higieny pracy

PLAKATY BHP

ostrzegają przed niebezpieczeństwem, kalectwem i śmiercią.

PLAKATY BHP

są do nabycia — również za zaliczeniem pocztowym tylko w księgarni P. P. „Dom Książki” w Poznaniu, ulica Roosevelta 19 — telefon 500-76.

WIELKI WYBÓR.
ŚPIESZ Z ZAMÓWIENIEM. K1487

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH
POZNAŃ - STAROLEKA

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie prac dekarzich i blacharskich w halach produkcyjnych Fabryki z materiału wykonawcy.

Oferty od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych przyjmują Dyż. Adm.-Gospod. w terminie do dnia 10 kwietnia 1958 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. IV. o godzinie 10 w dyrekcji PFMZ. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty. K1582

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
W MURCOWANEJ GOŚLINIE

OGŁASZA KONKURS

na opłotowanie 2,5 ha terenu siatką drucianą wraz z słupkami i bramami.

Oferty prosimy przysłać na adres Gminnej Spółdzielni do dnia 15 kwietnia 1958 r. z podaniem ceny za metr bieżący i ewentualnie terminem wykonania prac. K1720

Nieruchomości

Sprzedam morgę ogrodu opłotowaną, 20 drzew owocowych pod budowę we Wrześni. Piaszyk, Poznań, Jarochońskiego 34 m. 12. 18556p

Sprzedam dom i 22 morgi ziemi buraczanej. Informacji udzieli Stanisław Wojtacki, Orzechowo, pow. Września. 1831p

Gospodarstwo 25 ha pszennej ziemi z maszynami budynkami żywym i martwym inwentarzem w okolicy Gniezna sprzedam. Gniezno, Dąbrowska 17 m. 9. 18383p

Sprzedam 3 ha, względnie 0,75 ha ziemi niedaleko Poznania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18478p.

Sprzedam na prowincji blisko Poznania dom, zabudowania przemysłowe, nadające się na przemysł fermentacyjny z ogrodem, obszar 3200 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8589g.

Sprzedam 8,5 ha ziemi w jednym planie, nadająca się pod budowę. Włodarszak, Gawrony, poczta i pow. Śrem. 8591g

Oddam zaraz w dzierżawę 17 ha ziemi przy szosie. Przybył, Podlesie Kościelne, pow. Wągrowiec, stacja Popowo Kościelne. 8610g

Resztówkę 38 ha, 5 ha jeziora (6 pokoi) ogród zelektryfikowane 600.000 zł. Resztówka 27 ha, willek 5 pokoi, staw, ogród 400.000 zł. Podmiejskie gospodarstwo 18 ha, 300.000 zł — sprzedaż Adamski, Chodzież - Rataje. 8712g

Okazja! Kamienica luksusowa 2 morgi ogrodu wolne mieszkanie w Chodzieży 250.000 zł. Dom nowoczesny, wolne 3 pokoje w Obornikach, 200.000 zł. Dom — wolne 2 pokoje w Czarnkowie, 120.000 zł — sprzedaż Adamski, Chodzież-Rataje. 8713g

Posiadam koncesję i taksonometr, poszukuję wspólnika z samochodem na taksonometr, wzgl. wezmę samochód w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8366g.

Wulkanizuję dętki opony, wprawiam druty. Poznań, ul. Katarzyńska 8 (przy Ryńku Śródeckim). 8411g

Stoly okrągłe wykonuje stolarnia. Poznań, ulica Strzelecka 27. 8464g

Ogródek z większą altaną z dogodnym dojazdem w dzierżawę lub kupię. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8766g.

Matrymonialne

Paul lat 51 wysokiego wzrostu z mieszkaniem, posiada parcelę budowlaną zadrzewioną, pozna panna w odpowiednim wieku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8207g.

Zguby

Zgubiono legitymację służbową nr 590 wydaną przez Instytut Przemysłu Włókien Lkowych, na nazwisko Helena Kotecka. 18476p

Różne

Naprawa maszyn biurowych, to specjalność warsztatu Piotra Pieprzycki Poznań, aleje Marcinkowskiego 26 telefon 23-83. 5961e

Zakładam winnice z własnych sadzonek winorośli, odmian wczesnych. Udzielim porad w sprawie terenu i pielęgnacji. Henryk Tomczyński, Poznań, Dzierżyńskiego 130 m. 5. 8976g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-2

Spóźnia się wiosna. Ale gdy tylko ociepli się, tyle będzie pracy w polu, że nie starczy ani chwili na odpoczynek. Wiele gospodarzy, jak na przykład Jan Gurwa z Brzezia (powiat Gostyń), przystąpiło już do orki pod ziemniaki, aby później podołać siewom i sadzeniu.

Fot. CAF — Grzęda

Elektryfikacja wsi

Niedawno zostało zelektryfikowane Gołuchowo (pow. Pleszew). 18 marzec będzie dla całej wsi dniem pamiętnym, gdyż skończy się w nim okres lampy naftowej.

Kilka dni wcześniej taką samą chwilę przeżyła wioska Karmin (pow. Kościan). Włączenia prądu dokonał najstarszy mieszkaniec — Marian Walchowski. (em)

Jubileusz ostrowskiego „Echa”

Znakomity chór męski „Echo” Domu Kultury Kolejarza w Ostrowie, obchodzić będzie 19 i 20 kwietnia jubileusz 35-lecia istnienia.

Bogaty program uroczystości (o godz. 19.30 w sali Domu Kultury Kolejarza) obejmuje koncert z udziałem artysty Opery w Poznaniu Antoniego Majaka oraz występ popularnego Kwartetu „Elkana”.

W dniu następnym — 20 kwietnia br. o godz. 10.15 również w DKK zorganizowana zostanie uroczysta akademicka. (mi)

Gnieźnieński Teatr w 50 rocznicę śmierci St. Wyspiańskiego

Państwowy Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie uczci 50-lecie śmierci Stanisława Wyspiańskiego widowiskiem, na które złożą się sceny dramatyczne z „Zygmunta Augusta”, fragmenty tragedii „Cyd” i rapsod „Kazimierz Wielki”.

Koncepcję przedstawienia oraz inscenizację „Zygmunta Augusta” i „Cyda” przygotował Eugeniusz Aniszczenko, „Kazimierza Wielkiego” — Teresa Żukowska.

Rozplanowanie sceny i kostiumy — Krystyna Zachwato wicz. Opracowanie muzyczne — Aleksander Szeligowski.

Premiera — dnia 7 kwietnia o godzinie 19.00

Widowisko jest przygotowane na Ogólnopolski Festiwal Inscenizacji Dramatów Stanisława Wyspiańskiego.

Zapomniany Raszków

Mieszkańcy Raszkowa (powiat Ostrowiecki) od dawna już czynią starania o uruchomienie w ich miasteczku stałego kina. Na miejscu jest doskonale nadająca się na ten cel sala, a mieszkańcy chętnie pomogliby przy jego urządzeniu. Dotychczas jedynej rozrywką kulturalną dostarcza raszkowskiemu kinu obdziedzione, przyjeżdża tam jednak bardzo rzadko.

Może Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu zainteresuje się tym miasteczkiem. (mi)

Kwiecień	Imieniny
3	Ryszarda, Pankracego
czwartek	

Teatry

nieczynne

Kina

KALISZ — Wolność: „08/15 Kapitulaacja” (NRF, 18 l.), Stylowe: „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); GNIĘZNO — Polonia: „08/15 Front” (NRF, 18 l.); Lech: „08/15 Kapitulaacja” (NRF, 18 l.); OSTROWIE — Słońce: „Dziewczęta z Immenhof”; LESZNO — Sportowiec: „Ewa chce spać” (polski, 18 l.).



A jednak wyszły zwycięsko

Przy końcu 1956 r. i początku 1957 r. gremialnie rozwiązywały się spółdzielnie produkcyjne w powiecie pleszewskim, sześć jednak z nich nie podjęło uchwały o rozwiązaniu i postanowiło nadal gospodarować zespołowo.

Zadawano sobie wtedy, a szczególnie wśród rolników, pytanie, jak też wyglądać będzie gospodarka w tych spółdzielniach. Nie wierono w to, że spółdzielnie produkcyjne w Malinie, Augustynowie, Trzebowie, w Nowym Świecie, Lutyni i Fabianowie, przetrwają ten pierwszy ciężki okres asomotnionej pracy.

Minał przeszło rok. Niejeden pesymista, który wróżył nieunikniony upadek tych sześciu gospodarstw kolektywnych, w chwili obecnej musi zdanie zmienić. I ci, którzy upadek spółdzielni przewidywali z tego powodu, że będą one musiały się poważnie zadłużyć, nie będą w stanie zadłużyć tych spółdzielni, też się omylili. Pod względem finansowym gospodarka spółdzielni na ogół jest zadowalająca. Wywiązały się one ze swych zobowiązań finansowych w terminie zarówno w stosunku do banku jak i innych wierzycieli. Zobowiązania spółdzielni

w stosunku do POM zostały pokryte w całości, tak że na rok 1958 z tego tytułu nie mają żadnych zaległości.

Obecnie sześć spółdzielni produkcyjnych w pow. pleszewskim dysponuje 11 traktorami, 7 młocarniami, 6 sнопowiazkami i 8 przyczepami samochodowymi.

Zanik „Odnowy”

Klub dyskusyjny „Odnova” powstał w Gnieźnie przed dwoma laty. Aktywny zarząd z prezesem mgr. Marianem Rafińskim na czele dwoił się i troił, by klub stał się poważnym ośrodkiem kultury.

Rozwój jego był imponujący. Wybitne osobistości z Poznania i Warszawy odwiedzały Gniezno. Była tu córka Tuwima, byli przedstawiciele zespołu młodych poetów grupy Wierzbak z Poznania, redaktorzy PAP i wielu czołowych pism kulturalno-społecznych, redaktorzy Polskiego Radia, sekretarze KW PZPR i posłowie, profesorowie uniwersytetów, przedstawiciele Izby Adwokackiej z Poznania i Warszawy. Poruszano aktualne zagadnienia kultury, sprawy gospodarcze, polityczne, prawne i wychowawcze, jednym słowem omawiano wszystko, co należało naprawić, podnieść na wyższy poziom lub odnowić w naszym życiu.

Dyskusje po referatach były żywe, trwały od 3—5 godzin. Naprawiono „po drodze” szereg krzywd, wyrządzonych ludziom, wniesiono szereg wniosków w zakresie utworzenia muzeum miasta, budowy szkół, uruchomienia komunikacji miasta, reaktywowania „Dni Gnieźna” łącznie z zawodami hippicznymi, urządzania corocznych targów drobnej wytwórczości i wiele, wiele innych zagadnień.

Dyskusje te znalazły swój oddźwięk w licznych artykułach i polemikach przeprowadzanych na łamach „Głosu Wlkp.”, „Wyboju”, „Nurtu”, „Przeglądu Kulturalnego” i „Życia Warszawy”.

Od pewnego jednak czasu klub „Odnova” nie przejawia żadnej działalności. Nie widać nawet perspektyw wznowienia tej pożytecznej instytucji. A szkoda, bo właśnie w okresie nadchodzącego „Milenium” klub mógłby dużo wnieść cennych projektów i myśli. (rk)

Trzy spółdzielnie produkcyjne przystąpiły już do budowy domów mieszkalnych dla swych członków. Spółdzielnia produkcyjna „Nowy Świat” kończy budowę 3 domów i planuje rozpoczęcie budowy 5 dalszych w roku bieżącym. Ponadto budowę 2 domków w tym samym okresie rozpocznie spółdzielnia w Fabianowie, a 3 domy wybudują spółdzielcy z Trzebowy.

Jeszcze o dniówkach obrachunkowych. Najwyższą dniówką, bo 50 zł w gotówce i 11,5 kg w zbożu osiągnęła spółdzielnia produkcyjna „Nowy Świat”. Spółdzielnia w Augustynowie i Fabianowie uzyskała po 30 zł w gotówce i 6 do 7,5 kg w zbożu, a ta ostatnia ponad 5 kg w ziemniakach. W pozostałych spółdzielniach zaś dniówka przypadła po 20 lub 26 zł w gotówce i 5 lub 6 kg w zbożu.

Dodać ponadto należy, że troska o mienie spółdzielcze znacznie się poprawiła. A to przecież jest bardzo ważne.

H. S.

Nie będzie pobłażania dla piratów drogowych

W dalszym ciągu źle się dzieje na wielkopolskich szosach i ulicach. Oto kilka cyfr:

Luty — 58 wypadków drogowych, 3 osoby zabite i 56 rannych;

Marzec (do 26) — 60 katastrof, w których zginęło 8 osób.

W ostatnim czasie ofiarami wypadków bardzo często padają dzieci. I tak na przykład w Rogoźnie (pow. Oborniki) poniosła śmierć 9-letnia Helena Kośmicka, która przebiegając przez ulicę w chwili, kiedy samochód należący do „Estrady” miał wóz konny, dostała się pod koła auta. Najczęstsze przyczyny wypadków? Pijaństwo prowadzących pojazdy, a także nieprzestrzeganie przepisów drogowych przez wozaków i rowerzystów.

Jak się dowiadujemy w Komendzie Wojewódzkiej MO, duży nacisk w walce z drogową anarchią zostanie położony na akcję uświadamiająco-propagandową (pogadanki, odczyty, narady, wystawy itp.). Ale to nie wszystko. Zostanie bowiem zaostrzone postępowanie przeciw łamiącym przepisy drogowie. Sprawa kierowców. Jeśli szofer nawet wtedy, gdy nie prowadzi samochodu, zostanie kilka razy zatrzymany przez MO w stanie nietrzeźwym, będzie go się kierować na badanie. Chodzi o to, aby lekarz orzekł czy dany kierowca nie cierpi na przewlekły alkoholizm. Jeśli tak, to skończy karierę za kierownicą.

Surowsze będą również kryteria oceny podczas egzaminowania osób ubiegających się o prawo jazdy. Kandydaci m. in. będą musieli przedstawić zaświadczenie, że nie byli zatrzymywani za pijaństwo.

Obie decyzje są innowacjami w skali krajowej. Ponadto MO zainteresuje się rodzicami pozostawiającymi dzieci bez opieki na drogach publicznych. Podstawę prawną stanowi tu ustawa WRN z 1953 r. („Na ulicach i drogach przeznaczonych do ruchu publicznego wzbronione jest pozostawianie dzieci bez opieki”).

I wreszcie dowiedzieliśmy się, że w kolegiach orzekają-

cych zasiadać będą ludzie, którym nie obce są zagadnienia motoryzacji. (ak)

Pasztet i dewizy

Smaczne paszety oraz wiele innych konserw mięsnych produkuje Przetwórnica Mięsna w Skalmierzycach Nowych (pow. Ostrowiecki). Stałym ich odbiorcą jest Niemiecka Republika Federalna. Wysłano też próbną partię paszety popularnego do Anglii.

Ostatnio przetwórnica musiała jednak przerwać czasowo produkcję eksportową z powodu braku... blaszanych puszek.

Warto przy okazji nadmienić, że pracownicy tego zakładu otrzymali niedawno roczną premię z funduszu zakładowego, wypłacanego w ubiegłym roku. (mi)

Przepili 13 mln złotych

Niezbyt pochlebnie świadczy o mieszkańcach Piły poważny wzrost spożycia alkoholu w stosunku do lat ubiegłych. Tak np. wzrost spożycia wódki w 1957 r. w porównaniu z rokiem 1956 wynosi aż 133 proc. Mieszkańcy Piły wypili w ub. roku ni mniej, ni więcej, jak 72.900 l. alkoholu w przeliczeniu na czysty spirytus, o wartości 13.675 tys. zł. Na każdego mieszkańca Piły przypadło więc w ub. roku 2,43 l. spirytusu!

Prezydium MRN postanowiło kontynuować starania o uruchomienie Izby Wytrzeźwień. (V)

Odpowiadamy

Krystyna P. — Kościan. Sprawa dokarmiania zwierząt zajmują się Polski Związek Łowicki. Apetyt takie stale podają wszystkie gazety i radio. (1712)

Józef B. — Kościan. W sprawie mieszkaniowej radzimy interweniować w Prezydium Rady Narodowej lub Woj. Komisji Lokalowej. (1751)

Szwedzcy zapaśnicy w Poznaniu i Swarzędzu

Po raz pierwszy zawita do Polski na cztery spotkania klubowy zespół szwedzkich zapaśników Höör Westling Clubu z Malmö. Jest to jedna z czołowych zapaśniczych drużyn krajiny „Trzech koron”, gdzie ta dyscyplina sportu cieszy się dużą popularnością, a jej reprezentanci mają w świecie międzynarodowym jak najlepszą opinię. Goście w swym 12-osobowym składzie, w którym przybędą w sobotę do Poznania, posiadają kilku mistrzów juniorów Skandynawii z 1956 i 1957 r. Jak wiadomo w mistrzostwach Skandynawii biorą udział zawodnicy Szwecji, Finlandii, Norwegii i Danii.

W pierwszy dzień świąt Wielkanocy goście rozegrają mecz z reprezentacją Poznania w Swarzędzu. Początek zawodów o godz. 16 w hali przy ul. Poznańskiej 6. Barw naszego okręgu bronić będą: Świdzki, Sznajder, Radziński, Frysiak, Brodziszewski, Kąkolowski, Pluta i Mąka.

Nazajutrz oglądać będziemy pojedynki pięciopasy szwedzkie i reprezentacji polskich Energetyków w hali połańskiego Lecha przy ul. Małejki. Początek w godz. 18. Drużyn Energetyków wyłoniono z 6 zawodników Poznania i 2 z Warszawy.

W pierwszym dniu świąt Wielkanocy goście rozegrają mecz z reprezentacją Poznania w Swarzędzu. Początek zawodów o godz. 16 w hali przy ul. Poznańskiej 6. Barw naszego okręgu bronić będą: Świdzki, Sznajder, Radziński, Frysiak, Brodziszewski, Kąkolowski, Pluta i Mąka.

Nazajutrz oglądać będziemy pojedynki pięciopasy szwedzkie i reprezentacji polskich Energetyków w hali połańskiego Lecha przy ul. Małejki. Początek w godz. 18. Drużyn Energetyków wyłoniono z 6 zawodników Poznania i 2 z Warszawy.

W pierwszym dniu świąt Wielkanocy goście rozegrają mecz z reprezentacją Poznania w Swarzędzu. Początek zawodów o godz. 16 w hali przy ul. Poznańskiej 6. Barw naszego okręgu bronić będą: Świdzki, Sznajder, Radziński, Frysiak, Brodziszewski, Kąkolowski, Pluta i Mąka.

Nazajutrz oglądać będziemy pojedynki pięciopasy szwedzkie i reprezentacji polskich Energetyków w hali połańskiego Lecha przy ul. Małejki. Początek w godz. 18. Drużyn Energetyków wyłoniono z 6 zawodników Poznania i 2 z Warszawy.

Strzeżcie się Amerykanie

Na łamach dziennika „San Francisco Daily” ukazał się alarmujący apel wystosowany do młodzieży amerykańskiej przez Boba Mathiasa, dwukrotnego mistrza olimpijskiego w dziesięcioboju. Mathias, który przebywa obecnie w Hollywood, oświadczył:

„Uważam, że w przyszłych Igrzyskach Olimpijskich triumfować będą zawodnicy radzieccy, o ile Stany Zjednoczone nie zbudzą się już dziś. Musimy zmusić nasze dziewczęta, aby uprawiały sport, zamiast siedzieć godzinami przed lustrem. Amerykański mają najlepsze warunki fizyczne na świecie. Jeśli chodzi o naszych chłopaków, to jest już najwyższy czas, aby przestali wysiadywać w fotelach przed telewizorami i odstawili swe samochody do garażu.” (Piotr)

Łamata: B. Kuźmiński

Sport

Krótko

ZNANY KONSTRUKTOR ślizgaczy inż. St. Gajęcki uruchamia własny warsztat doświadczalno-produkcyjny. Zakład budować będzie silniki wyciągowe i użytkowe. W zakładzie produkowane będą również części zamienne.

PODZAS BIEGU przełajowego w Szczecinie zwyciężcą na 3000 m został Stefan Lewandowski, który uzyskał bardzo dobry czas 7.21.5 min.

W KATOWICACH odbyły się Mistrzostwa Polski MKS w pływaniu. Startowało około 100 pływaków i pływaczek. Zwycięzcy wrocławianie — 168,5 pkt. przed Warszawą — 111 pkt. i rewelacyjnym zespołem Gorzowa — 87 pkt. Jedyną zwycięstwą dla Poznania odniosła na 400 m dow. — Marcinkowska.

KORYNT i Lewandowski decyzyjnie PZPN wyjadą z Gwardią W-wa na turniej świąteczny do Berlina.

JEDNĄ z innowacji tegorocznego Wyciągu Pokoju będą pamiątkowe karty wstępu do kolorowego plastiku, rozprowadzane przez harcerzy (60 proc. wplywów ze sprzedaży kart organizatorzy przeznaczą na akcje obozów harcerskich).

Dwie świąteczne imprezy Warty

Piłkarze Warty wracają do dawnych tradycji i sprowadzają na drugi dzień świąt Wielkanocy silną drużynę pierwszej ligi Berlina zachodniego „Alemannie”. Goście zmierzą się z jedenastką Warty na Stadionie 22 Lipca, gdzie również odbędzie się, jak co roku, biegi przełajowe o memoriał Bronisława Szwarca.

Biegi te będą ostatnią próbą wielkopolskich zawodników przed przełajami „Głosu” w ramach „Małej Olimpiady”, 20 bm. (x)